

*Profesorowi
Juliuszowi Bardachowi
w pięćdziesięciolecie
pracy twórczej*



KAZIMIERZ ORZECOWSKI (Wrocław)

Szkice do portretu uczonego. O Juliuszu Bardachu w pięćdziesięciolecie twórczości

Trudno określić — jeżeli to w ogóle możliwe — kiedy w człowieku budzi się to, co powoduje, że dalsze swe życie poświęca już dociekaniom, że staje się — jak to niezbyt jednoznacznie zwykło się mawiać — uczonym. Jeszcze zaś trudniej zgadnąć, co rozstrzyga o miejscu, które wybiera on w tym swoim powołaniu: ciszę samotności, czy wir życia pełnego walk, niespodzianek i niebezpieczeństw.

Dla mnie, którym nigdy nie zetknął się z atmosferą Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, za odpowiedź na te pytania musi posłużyć wspomnienie opowiedziane przez Seweryna Wysłoucha, mego nieżyjącego już od dawna nauczyciela: że pewnego dnia — a były to wczesne lata trzydzieste — na progu jego gabinetu stanął nieśmiały młody człowiek i zaczął zadawać zaskakujące pytania o ustrój i prawo dawnej Litwy. Pamiętam też, jak Aleksander Gieysztor przed dziesięciu laty mówił o szumie litewskich puszczy jako inspiracji w pracy Juliusza Bardacha. To prawda, ponieważ sprawy Litwy niezmiennie obecne są w Jego twórczości, zawsze traktowane globalnie, wielowarstwowo. Najlepiej oddaje je to, co Juliusz Bardach pisał o unii: „Pięć narodów oceniało ją z swej własnej perspektywy, [...] dla jednych rysowała się z okien Wawelu czy skarpy wiślanej, dla drugich z Góry Zamkowej w Wilnie, dla trzecich z wież i murów Kremla, dla czwartych z wysokiego brzegu Dniepru w Kijowie i wreszcie dla piątych z wieżyc cerkiewnych Witebska czy Mińska”¹. Zasadzie ujmowania dziejów w sposób integralny pozostał wierny do dziś.

I. Juliusz Bardach jest uczonym wielkiego formatu. Jego poważny dorobek naukowy, przekraczający 300 pozycji², jest bardzo różnorodny. Autor ten to przede wszystkim historyk państwa i prawa Polski, inte-

¹ Na przykład w pracy: *Krew i Lublin*, s. 583, por. przyp. 7.

² Bibliografia prac J. Bardacha do 1974 r. w układzie rzeczowym (z lukami) por. CPH t. XXVII, 1975, z. 2, s. 1-23; bibliografia za dalszych 10 lat por. w niniejszym tomie, s. 43-56.

resujący się zarówno problematyką ustrojową, jak i prawnosądową. Wiele uwagi poświęca lituanistyce i dziejom krajów słowiańskich. Inne nurty jego zainteresowań to: ogólna historia narodowa, historia historiografii i metodologia. Jak widzimy, jest to bardzo szeroki przedmiotowo zakres badawczy, rozpościerający się od wczesnego średniowiecza aż po próg współczesności. Juliusz Bardach ma przy tym dwie ulubione formy wypowiedzi o skrajnie różnym charakterze: syntezę oraz wypowiedź oceniająco-polemiczną. Wiele bowiem jego prac ma postać recenzji, artykułów recenzyjnych, polemik.

II. Naukowy dorobek Juliusza Bardacha jest pokłosiem półwiecza. Dokładnie bowiem przed 50 laty, na VI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich we wrześniu 1935 r. w Wilnie, odbyła się jego pierwsza publiczna wypowiedź naukowa³. Pół wieku to wyjątkowa okazja oceny drogi, jaką przebył Uczony. Oto bowiem, gdy Białostockie Towarzystwo Naukowe wydało w 1970 r. prace Juliusza Bardacha z dziejów ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego, znalazła się tam również nowa wersja jego najwcześniejszej monografii, pochodzącej z roku 1938, a poświęconej adopcji w prawie litewskim. Możemy porównać oba teksty, dostrzec co Autor w nowej wersji pominął, co zmienił i co dodał. Nie odzwierciedli to — rzecz jasna — całej jego naukowej drogi, ale być może zdradzi sposób, w jaki Juliusz Bardach po latach patrzy na swoje pierwsze młodzieńcze, ale zarazem poważne dzieło.

*Adopcja w prawie litewskim XV i XVI w.*⁴ nie zajęła się ustawodawczą jej regulacją, której w Statutach brak, lecz w szczegółowym źródłowym materiale poszukiwała śladów praktyki i na jej podstawie cótwarzała zwyczajowo ukształtowane instytucje. Pracę tę cechuje spojrzenie porównawcze o szerokiej skali. Odsyła nas ona do Assyrii, Babilonu, Hellady i Rzymu, do praw germańskich i prawa francuskiego, do Bizancjum i Rusi, do Słowian południowych i w ogóle wschodnich, wreszcie do Polski i prawa polskiego. Odwołania te czasem tylko podkreślają dawność instytucji; częściej wydobywają zachodzące podobieństwa lub różnice, nierzadko też wykorzystują poznaną już (w innych systemach prawnych) ewolucję, aby ułatwić odczytanie częściowego litewskiego materiału. Takie spojrzenie prowadziło młodego autora do kwestii oddziaływania na siebie różnych systemów prawnych i ewentualnych zapożyczeń, tutaj jednak wypowiadał się on bardzo ostrożnie. Na przykład przy adopcji nieletniego pod pozorem adopcji jego ojca widział wprawdzie możliwość wpływu zachodnioeuropejskiej *donatio filii*, ale zastrzeżał, że mogło to być tylko rozciągnięcie wcześniejszej ustnej adopcji na

³ Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie, t. II, Protokoły, Lwów 1936, s. 99 - 102, wypowiedź nie zaopatrzona tytułem.

⁴ *Wiadomości Studium Historii Prawa Litewskiego*, t. I, Wilno 1938, s. 1 - 91.

późniejszą pisemną. W bardziej ogólnych sprawach (trzecizna) przychylił się tylko do jednego z poglądów w tej kwestii, choć miał tu własne zdanie.

W pracy uderza konsekwentne ujmowanie badanego zjawiska w sposób rozwojowy, jako całości, i zarazem łączenie go z analizą poszczególnych jej aspektów. Czasem jest to wskazanie genezy (nawet z epoki plemiennej), czasem tylko wcześniejszych form, niekiedy przesłanek, które określiły dany aspekt czy kierunek rozwoju (np. pozycja kobiety). Takie postępowanie nadało pracy charakter dynamiczny, wpisując ją w większe historyczne procesy. Przede wszystkim zaś skierowało zainteresowanie autora na społeczną i gospodarczą funkcję adopcji: powiązawszy ją z ówczesnymi materialnymi warunkami życia mógł on wyjaśnić zagadkową nieobecność adopcji we wszystkich trzech Statutach litewskich, a także ustalić przesłanki jej zaniku u schyłku XVI w. Autor z wielką uwagą śledził społeczne zastosowania instytucji, oceniał jej funkcje (także prymactwa) w różnych kręgach społecznych.

Przy edycji z roku 1970⁵ zwraca uwagę, że Juliusz Bardach wprowadził do tekstu rozprawy bardzo niewiele zmian. Osłabił kategoryczność wypowiedzi (ale nie zmienił wniosków); uściślił wywody, usunął powtórzenia. W paru przypadkach poszerzył faktografię (czerpiąc głównie z Metryki Litewskiej). Jest oczywiste, że niektóre uzupełnienia mają merytoryczne znaczenie. I tak otrzymaliśmy wywód o dokonywaniu adopcji w drodze dwustronnego aktu (dawniej nie uwzględnionego), o cofnięciu adopcji, o zobowiązaniu do opieki w zamian za darowiznę część swobodnej, o wejściu wskutek adopcji do rodu, o wpływie formularzy na kształtowanie się aktów adopcyjnych itp. Tego rodzaju uzupełnienia z jednej strony pogłębiają społeczno-polityczne aspekty badanej instytucji, z drugiej poszerzają porównawcze i syntetyzujące spojrzenie na problem. Zwłaszcza to drugie zasługuje na uwagę. Porównania przeprowadzone w młodzieńczej wersji rozprawy miały swe odniesienie w ujęciach raczej statycznych. Teraz są nimi całe rozwojowe procesy, co nie tylko jest właściwsze metodycznie, ale i badawczo bardziej płodne. Widać to najwyraźniej, gdy autor odsyła nas do prawa rzymskiego. W miejsce *Instytucji* Sohna weszły teraz potraktowane rozwojowo opracowania Bonfantego, Biondiego, Volterry, Mabillona, Conrada i innych. Zasługuje na uwagę to, że Autor dodatkowo uwzględnił ewolucję adopcji w rzymskim prawie poklasycznym i wpływy w nim praw hellenistycznych.

Już zatem w tej pierwszej pracy doszły do głosu zasadnicze cechy Autora jako badacza: konsekwentne rozpatrywanie zjawisk w ich

⁵ *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV - XVII w.*, Prace Białostockiego Towarzystwa Naukowego nr 13, Warszawa [Białystok] 1970, s. 191 - 260.

zmienności i rozwoju, w ścisłym powiązaniu z materialnymi warunkami życia społecznego, wrażliwość na ich funkcję społeczną; wszystko to zaś przy zastosowaniu spojrzenia porównawczego oraz poszukiwaniu dróg i mechanizmów ewentualnych recepcji. Nie dziwi więc, że po 30 latach Autor nie uważał za potrzebne wprowadzenie większych zmian w zastosowanej metodzie, w toku rozumowania i wnioskach.

Wydawnictwo z 1970 r. objęło jeszcze dziesięć innych studiów⁶ Juliusza Bardacha. Prócz tego istnieje też kilka jego wypowiedzi z lat 1969-70 na temat unii polsko-litewskiej. Daje to możliwość dalszych porównań, choć w mniejszej skali. Również tutaj Autor z reguły poszerzał ujęcia komparatystyczne, a zarazem zwiększał syntetyczność wykładu. Wyraźnie też rozbudowywał refleksję metodyczną i metodologiczną. Wypowiedzi na temat unii, niemal równoczesne⁷, pozwalają uchwycić charakterystyczną sekwencję wywodu. Autor bowiem rozpoczynał od reinterpretacji faktów, następnie przechodził do analiz społeczno-politycznych i społeczno-gospodarczych, aby na koniec zaproponować ujęcia syntetyczne i teoretyczne.

III. Choć właściwym dziełem życia Juliusza Bardacha są wielkie syn-tezy, to przecież przez cały czas i z widocznym zamięłowaniem uprawia on wnikliwe źródłowe studia, zwłaszcza nad średniowieczem i początkami doby nowożytnej. Rozpoczętą monografią o adopcji twórczość przer-wała jednak wojna, a wraz z nią — od 1943 r. — służba w Wojsku Pol-skim, potem w służbie dyplomatycznej. W maju 1948 r. na podstawie pracy o adopcji uzyskał Juliusz Bardach doktorat na Uniwersytecie Ja-giellońskim, promowany przez Adama Vetulaniego. Następnie, związa-wszy się organizacyjnie z Uniwersytetem Warszawskim, poświęcił się głów-nie dydaktyce. Niemal równocześnie — w ścisłym i koleżeńskim współ-działaniu m. in. z Bogusławem Leśnodorskim, Michałem Szczanieckim, Zdzisławem Kaczmarczykiem, Władysławem Sobocińskim, Gerardem Labudą — oddawał się pracom nad wielkimi syntezami i podręcznika-

⁶ Oprócz omówionych niżej w ust. 3 są to: *O przekładach ruskich polskich statutów ziemskich XIV i początku XV wieku*, w: *Studia Źródłożn.* t. VII, 1962, s. 77-98 (*Studia*, s. 319-359), *Darowizna wzajemna na Litwie w XV i XVI w.*, w: *Studia Hist. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin S. Arnolda*, War-szawa 1965, s. 17-31 (*Studia*, s. 174-188), „*Ryskun*” i szpieg. *Z dziejów służby wywiadowczej W. Ks. Litewskiego XVI stulecia*, w: *Studia historyczne S. Herbsto-wi na 60-lecie urodzin*, Warszawa 1967, s. 39-46 (*Studia*, s. 391-398), *Kronika Macieja Strykowskiego i jej rozpowszechnienie w Rosji*, *Przegl. Hist. R.* LVII, 1967, z. 2, s. 326-336 (*Studia*, s. 68-85 znacznie poszerzone pod tytułem: *Maciej Strykowski i jego twórczość w świetle najnowszych badań*).

⁷ Są to: *Krewò i Lublin. Z problemów unii polsko-litewskiej*, *Kwart. Hist. R.* LXXVI 1939 nr 3, s. 583-616 (też *Studia*, s. 11-67), *Unia Lubelska, jej geneza i znaczenie*, *Kultura i Społeczeństwo R.* XIV 1970 nr 2, s. 119-136 oraz *L'Union de Lublin, ses origines et son rôle historique*, *Acta Pol. Hist.* t. XXI, 1970, s. 69-92.

mi. Niemaló też wówczas obciążały go rozliczne obowiązki organizacyjne. Toteż dopiero w połowie lat pięćdziesiątych zaczęły się ukazywać dalsze szczegółowe studia źródłowe jego pióra. Przy tym, co jest oczywiste, w długim ich szeregu zaznacza się pewna znamienna ewolucja w podejściu do badanych przedmiotów, wiodąca w przybliżeniu do połowy lat sześćdziesiątych.

Otwiera je studium o własności niedzielnej w Statutach Litewskich (1958)⁸. Autor analizuje regulacje statutowe (czego nie czynili dotychczasowi badacze) i słusznie widzi w nich zanikowe już studium tej instytucji. Aby ująć ją w całości, sięga wstecz, korzysta ze śladów praktyki, posługuje się metodą retrogresywną, bada na szerokim tle porównawczym. Dzięki temu uzyskuje możliwie pełne przedstawienie niedziału jako formy władania ziemią, głównie wśród bojarstwa-szlachty; uwzględnienie analogicznych praktyk ludności pospolitej zapewnia ogólnospołeczny wymiar obserwacji. Autor rozważał dotychczas nader sporny problem dawności niedziału i wykazał, że niedział był „określoną formą władania ziemią, właściwą czasom, kiedy współlisniały ze sobą wielkie i małe rodziny”, niekoniecznie jednak opartą na pokrewieństwie, a zatem w zasadzie formą przejściową. Z kolei wyróżnił konkretne formy tego zjawiska, w tym obejmujące także obcych, co dało mu asumpt do szczegółowego zbadania instytucji siabrów i ich pozycji prawnej. Ustaliwszy drogi powstawania niedziału (co było badawczo konieczne po stwierdzeniu przejściowości instytucji) rozważył jego wewnętrzną quasi-organizację, wykazując istnienie w nim we wcześniejszych fazach rozwojowych instytucji starszego niedziału. Rezultaty badania miały charakter pionierski. Autor udowodnił bowiem, że niedział ewoluował od własności pospólnej ręki do współwłasności i że statutowe uregulowania, a także działalność monarchy popierały i przyspieszały ten proces, wykazujący tendencję do upowszechnienia indywidualnego władania nieruchomościami. Pracę zamyka omówienie niedziału częściowego i w ogóle dróg likwidacji niedziału.

W dwa lata później ukazał się szkic: *Z praktyki kancelarii litewskiej za Zygmunta I Starego*⁹. Wbrew skromnemu tytułowi, sugerującemu przyczynkowość ujęcia, praca ta porusza ważne problemy, rzucając pouczające światło na funkcjonowanie kancelarii litewskiej. Mówi o drogach, którymi dochodziło do wydawania przez monarchę aktów ze sobą sprzecznych lub od początku nieważnych z uwagi na treść zawartych w nich decyzji. Jest to studium o praktykach gospodarskich pisarzy, któ-

⁸ *Studia historica*. W 35-lecie pracy naukowej H. Łowmiańskiego, Warszawa 1958, s. 219 - 278 (*Studia*, s. 113 - 173 pod tytułem *Niedział w statutach litewskich na tle praktyki*).

⁹ *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane R. Grodeckiemu w 70-lecie urodzin*, Warszawa 1960, s. 321 - 352 (*Studia*, s. 351 - 378).

re spowodowały konieczność reorganizacji kancelarii. Zawiera dane o fałszerstwach i nadużyciach ze strony odbiorców, a także o kosztach używania dokumentów. Tym drobnym na pozór opracowaniem, opartym jednak na rzetelnej kwerendzie, został uczyniony pierwszy krok do wyczerpującej monografii kancelarii litewskiej, której brak wyraźnie odczuwamy.

Niejako na marginesie tej pracy i jako rozwinięcie jej rozlicznych wątków powstały *Czołobicia i poklony. Kartka z dziejów W. Ks. Litewskiego w XV - XVI w.* (1962)¹⁰. Instytucje te (zwłaszcza pierwszą z nich) wiązano dotychczas lub zgoła utożsamiano ze sprzedawalnością urzędów. Na podstawie przekonywającego normatywnego i faktograficznego materiału Juliusz Bardach wykazał jednak, iż prawo panującego do pobierania pieniędzy lub cennych podarków miało starą metrykę, dotyczyło zaś nie tylko powoływania na urzędy, ale również ekspektatywy na nie, ziemskich nadań i dożywoci — w ogóle różnej treści nadań i przywilejów, jego istota zaś zbliżała się do odpłatnej darowizny, charakterystycznej dla wczesnego średniowiecza w Europie. Poklony zaś, początkowo podarki świadczone panującemu, przeżyły ewolucję swej istoty i funkcji, przekształcając się w opłaty uiszczane urzędnikom.

W roku 1963 Juliusz Bardach podjął zagadnienie świeckich małżeństw ruskiej ludności Wielkiego Księstwa Litewskiego w czasach od XV do XVII w.¹¹, dając pierwszy w nauce całościowy obraz tej instytucji. Wyszedł od starannego zbadania różnic między małżeństwem *wieńczonym*, zawartym w cerkwi i *niewieńczonym*, czyli zawartym w formie świeckiej. W badanym przez siebie okresie stwierdzał właściwie ich równorzędność w różnych warstwach społecznych, mimo przeciwdziałania ze strony prawosławnej cerkwi i władz państwowych. Cechą małżeństwa świeckiego było samodzielne w nim stanowisko kobiety. Od XVI w., małżeństwo niewieńczone stawało się formą rzadszą, wypieraną przez formy kościelne. Praca jest poświęcona również innej właściwości ruskiego zwyczajowego prawa małżeńskiego, a mianowicie rozwodom, przeprowadzanym niezależnie od formy zawarcia małżeństwa. Następowaly one u szlachty za obopólnym porozumieniem, u chłopów częściej na jednostronny wniosek, tu jednak dopiero na podstawie aktu orzeczonego przez pana feudalnego. W odnośnych czynnościach uczestniczyły sądy świeckie, samo zjawisko zaś utrzymało się głęboko w wieku XVIII, mimo przeciwakcji ze strony cerkwi: pradawny obyczaj zbiegł się tu z możliwością dodatkowych opłat ściąganych przez dominia.

¹⁰ *Wieki średnie. Prace ofiarowane T. Manteufflowi w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1962, s. 307 - 315 (*Studia*, s. 379 - 390).

¹¹ *Świecki charakter zwyczajowego prawa małżeńskiego ludności ruskiej W. Ks. Litewskiego (XV - XVII w.)*, CPH t. XV, 1963 z. 1, s. 85 - 150 (*Studia*, s. 201 - 316 pod tyt. *Zwyczajowe prawo małżeńskie ludności ruskiej W. Ks. Litewskiego*).

Z kolei wymienić należy pracę *Zmierzch smerdów na ziemiach ruskich Korony i Litwy* (1968)¹². Występowanie terminu *smerd* (i zbliżonych) w Europie środkowej, wschodniej oraz południowo-wschodniej i to w różnym czasie, spowodowało bardzo różne jego wyjaśnianie. Dlatego też Juliusz Bardach zbadał to zjawisko całościowo, retrogresywnie oraz porównawczo, wykorzystując też wyniki badań lingwistycznych. Zestawiwszy przekazy źródłowe przeprowadził ich wnikliwą interpretację odrębnie dla Rusi Halickiej i Litwy, dla W. Nowogrodu i Pskowa oraz dla polskiego potocznego słownictwa XVI-XVII w. Na tej podstawie ustalił ewolucję treści badanego terminu oraz proces jego zaniku. Obserwował go, uwzględniając również słownictwo innych Słowian wschodnich i połabskich, zwłaszcza zaś południowych, u których odnośny termin przetrwał do XIX w. Stosując m. in. metodę retrogresywną, doszedł Autor do hipotetycznego wyodrębnienia trzech znaczeniowych faz w dziejach terminu *smerd*. Początkowo był on terminem społecznym, służącym odróżnieniu bezpośrednich producentów od klasy panującej. Następnie stał się ogólnym określeniem zależnej ludności chłopskiej z równoczesnym zatarciem wcześniejszego, które miało zabarwienie pogardliwe. W trzeciej, zanikowej już fazie, przybrał ponownie znaczenie pejoratywne. Nieokreślony i znaczeniowo płynny, był on wypierany z języka prawniczego, lecz pozostał w mowie potocznej. Naukową doniosłość mają spostrzeżenia Autora o sposobie korzystania z językoznawczej analizy społecznych terminów i określeń.

Kontynuacją tego nurtu badań jest *Prawidłnik w dawnym polskim procesie sądowym* (1969)¹³, również instytucja mało dotąd znana. Juliusz Bardach przede wszystkim znacznie wzbogacił tutaj materiał źródłowy: zanalizował go — podobnie jak *smerdów* — osobno dla Małopolski, Wielkopolski, Mazowsza i Rusi Halickiej. Przytoczył materiał porównawczy dotyczący całej Słowiańszczyzny (i Węgier), dał wszechstronny obraz instytucji. Udowodnił, że prawidłnik stanowił instytucję ogólnopolską o pewnych dzielnicowych odmiennościach. Był osobą wiary publicznej, wyznaczaną przez sąd celem dopilnowania, by czynności dokonywane poza siedzibą sądu odpowiadały wymogom prawa albo też dla dania urzędowego świadectwa o zdziałanych czynnościach. Zanik prawidłnika nastąpił wskutek rozwoju ksiąg sądowych, najwcześniej w Małopolsce, najpóźniej na Mazowszu. Istotnym novum są zastosowane w rozprawie ujęcia kwantytatywne, wyrażone w przejrzystych tablicach.

Bogate techniki i metody badawcze, charakteryzujące pisarstwo Juliusza Bardacha od połowy lat sześćdziesiątych, zostały doprowadzone

¹² Z Polskich Studiów Sławistycznych, ser. 3: Historia, Warszawa 1968, s. 45 - 65 (Studia, s. 86 - 110).

¹³ CPH t. XXI, 1969 z. 2, s. 41 - 67.

do perfekcji w rozprawie: *Sok, soczenie, prosoka. Studium o postępowaniu dowodowym w W. Ks. Litewskim oraz w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej* (1973)¹⁴. Rozpoczął ją, jak zwykle, wyczerpującym zestawieniem literatury, z tym jednak, że teraz oceniał skuteczność metod stosowanych przez poprzedników. Następnie badał soka w prawie i praktyce litewskiej (najszczególniej), polskiej, Wschodniej Rusi, Czech, Słowian południowych, wreszcie u ludów niesłowiańskich: Gotów, Anglosasów, Skandynawów itp. Jest to wzór łączenia metod porównawczych, uwarunkowania przestrzeni, czasu i stopnia rozwoju, z retrospektywnym wnioskowaniem oraz korzystania z ustaleń lingwistyki porównawczej. Rezultatem badania jest teza, że sok za wynagrodzeniem (prosoką) poszukiwał sprawcy lub rzeczy na zlecenie poszkodowanego. Sok nie był osobą urzędową ani społecznego zaufania, ale osobą dobrej wiary. Był pozostałością samopomocy w dochodzeniu praw, pełnił dowodową funkcję w ówczesnym procesie windykacyjno-denuncyjnym. Zanikł po powstaniu procesu inkwizycyjnego.

Jak widać, metoda porównawcza służyła Juliuszowi Bardachowi zrazu dla dopełnienia obrazu badanej instytucji lub dla uzyskania dodatkowych wyjaśnień. W późniejszych studiach stała się generalnym założeniem przy gromadzeniu materiału i konstruowaniu wywodów. Początkowo zatem Autora interesowało zjawisko w określonym miejscu i czasie, wyjaśniane jedynie i uzupełniane przez porównawcze tło. Później stało się przedmiotem badania samo owo „tło”, a mianowicie podobne zjawiska i instytucje występujące na różnych terytoriach, u różnych ludów i kultur. Myślę, że jest to konsekwencja wyraźnego nasilenia zainteresowań metodami badawczymi, widocznego u Juliusza Bardacha co najmniej od początków lat sześćdziesiątych, skoncentrowanego zaś głównie na możliwościach wynikających z podejścia porównawczego i metodzie retrogresywnej oraz związanym z nią wnioskowaniu na podstawie reliktyw.

Charakterystycznymi cechami źródłowych studiów Juliusza Bardacha są: drobiazgowy, krytyczny rozbiór literatury przedmiotu (także starszej — niesłusznie nieraz lekceważonej), szerokie stosowanie metody porównawczej w jej wszystkich mutacjach (np. stosowanie coraz szerszych kręgów porównywania), rozpatrywanie badanych zjawisk w ich rozwoju oraz w zależności od grupy społecznej (stanu, klasy, warstwy), w której były obecne, wreszcie częsta refleksja metodologiczna.

IV. Jest pewna dziedzina w naukowej twórczości Juliusza Bardacha, która pociągnęła za sobą zasadnicze przewartościowania w rozumieniu

¹⁴ CPH t. XXV, 1973 z. 1, s. 61 - 105. Z nie omówionych tutaj studiów trzeba też wymienić: *Kara „trzysta” i opłata „trzesne” w najdawniejszym prawie polskim*, CPH t. XVIII, 1966, z. 1, s. 45 - 79.

i ujmowaniu dziejów narodowych, zwłaszcza zaś dziejów polskiego państwa i prawa. Jest nią polski parlamentaryzm szlachecki.

Dociekania Juliusza Bardacha skupiły się głównie na genezie sejmu, którego początki, wbrew utartym poglądom (S. Kutrzeba), cofnął o z górą stulecie, do czasów Ludwika Węgierskiego. Przeświadczeniu temu opartemu na gruntownej znajomości dziejów europejskich ustrojów stanowych, dał wyraz już w swych pierwszych opracowaniach skryptowych oraz w makiecie syntezy historii państwa i prawa Polski (1954). Następnie referował je i ogłosił w „Revue Historique de Droit Français et Et-ranger (1956)¹⁵ oraz zawarł w pierwszym tomie wydrukowanej już syntezy (1957). W sposób wszechstronny przedstawił i uzasadnił tę koncepcję na VIII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich (1958)¹⁶ i od tego czasu weszła ona na trwałe do naukowego obiegu. Dotyczy to również dokonanej przezeń przy tej okazji analizy układu sił społecznych w Polsce od ostatniej ćwierci XIV do pierwszych lat XVI w. oraz jego funkcjonowania. Ta analiza pozwoliła mu dopiero ustalić rzeczywiste początki polskiego sejmu.

Juliusz Bardach nie zatrzymał się jednak na tym, lecz po dziś kontynuuje badania nad dziejami szlacheckiego parlamentaryzmu. Najpierw wymienić tu trzeba syntetyczny obraz tej ważnej instytucji w przeglądowym studium: *Gouvernants et gouvernés en Pologne au Moyen Age et aux temps modernes* (1965)¹⁷ oraz równie ogólne, lecz o znacznie szerszym chronologicznym zasięgu hasła w *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN* (1967), mianowicie *Sejmiki*¹⁸ oraz *Sejm*¹⁹, w których, choć w lapidarnej formie, zawarł również wyniki własnych przemyśleń i badań. Głębokie znaczenie poznawcze ma: *Sejm szlachecki doby oligarchii* (1967)²⁰, będący artykułem recenzyjnym o książce H. Olszewskiego. Odkrywczе są studia nad zgromadzeniami stanowymi Wielkiego Księstwa Litewskiego po unii lubelskiej, opublikowane po francusku w ramach XIII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w 1970 r.²¹

Chronologiczne poszerzenie badań widoczne w obu ostatnio wymienionych pracach nie odwiezło Juliusza Bardacha od studiów nad najwcześ-

¹⁵ *Les origines de la diète polonaise*, Rev. Hist., ser. 4, R. 34, 1956 nr 3, s. 473 - 474 (streszczenie referatu).

¹⁶ *O genezie sejmu polskiego*, w: *Powszechny VIII Zjazd Historyków Polskich*, t. 1, Referaty, Warszawa 1959, s. 531 - 544.

¹⁷ *Recueils de la Société J. Bodin*, t. 25, Bruxelles 1965, s. 255 - 285.

¹⁸ *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 10, 1967, s. 431 - 432.

¹⁹ *Ibidem*, s. 429 - 430.

²⁰ *Kwart. Hist. R.* 74, 1967, nr 2, s. 365 - 372.

²¹ *Formes des Assemblées Représentatives du Grand Duché de Lituanie après l'Union de Lublin* (1569), w: XIII Congrès International des Sciences Historiques, Varsovie-Moscou 1970, Études présentées à la Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'Etats, t. 48, Warszawa 1975, s. 159 - 184.

niejszymi dziejami polskiego sejmu. Ze zrozumiałych względów skupił teraz uwagę na formach przedstanowych, zwłaszcza na radzie monarszej. Zajął się nią już w wydanym po francusku: *L'Etat polonais aux X^e et XI^e siècles*²², zwłaszcza zaś w gruntownie i porównawczo opracowanym haśle w *Słowniku Starożytności Słowiańskich*²³. Następnie podjął się wyjaśnienia szczególnie kontrowersyjnych kwestii związanych z czasami, gdy szlachecki sejm był jeszcze *in statu nascendi*. Chodzi tu o rolę uchwał podatkowych w kształtowaniu się ogólnopolskiego zgromadzenia stanowego oraz sejmików, co do czego wypowiedział się w: *La formation des Assemblées polonaises au XV^e siècle et la taxation* (1977)²⁴ oraz o kształtowanie się izby poselskiej jako szlacheckiego ciała reprezentacyjnego (*Deputés à la Diète en Pologne d'ancien régime*) (1979)²⁵, wreszcie *Sejm dawnej Rzeczypospolitej jako najwyższy organ reprezentacyjny* (1983)²⁶.

Trudno wyliczyć tu wszystkie prace, w których Juliusz Bardach dotykał ważnej problematyki szlacheckiego sejmu, ustalając określone szczegóły, czy proponując nowe syntetyzujące ujęcia²⁷. Wszystko to wiodło konsekwentnie do skreślenia na nowo obrazu polskiego sejmu w pierwszym wieku jego istnienia, opartego na ścisłym i wnikliwym wykorzystaniu zachowanych źródeł.

Od dziesięcioleci już odczuwa się w naszej nauce brak pełnej i udokumentowanej historii polskiego sejmu. Aż dziw bierze, że po małej książeczce S. Kutrzeby, wydanej na prędkę jeszcze w 1921 r.²⁸, nikt nie pokusił się o napisanie syntezy dawnego parlamentaryzmu w Polsce i na Litwie. Toteż już od lat jest to idea Juliusza Bardacha. Służy temu specjalny zespół badawczy, przezeń stworzony i kierowany, gdzie on sam bada genezę sejmu i jego dzieje do 1506 r. Niejedną też wykonano poważną pracę w tym zespole. Niemal w ostatnich dniach ubiegłego ro-

²² *L'Europe aux X^e et XI^e siècles*, Warszawa 1968, s. 279 - 320.

²³ *Rada Książęca*, w: *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 4(2), Wrocław 1972, s. 440 - 444.

²⁴ *Anciens Pays et Assemblées d'Etats*, t. 70, Colloquium 26 - 29 XI 1975, V Lustrum, Bruxelles 1977, s. 250 - 296.

²⁵ *Acta Pol. Hist.* t. 39, 1979, s. 143 - 185.

²⁶ *CPH* t. XXXV, 1983, z. 1, s. 135 - 147.

²⁷ Na przykład *Participation directe et représentation dans les diètes polonaises sous, l'Ancien Régime* (streszczenie referatu), w: *Revue Hist. de Droit Français et Etranger*, R. 106, 1978, nr 4, s. 690; *Le problème de l'égalité en Pologne à travers l'histoire*, w: *Travaux de Centre de Philosophie de Droit de l'Université Libre de Bruxelles, L'égalité*, vol. 3, Bruxelles 1982, s. 478 - 495; *La formation et les structures de l'Etat polonais du X^e jusqu'au XII^e siècle*, w: *Gli Slavi occidentali et meridionali dell'Alto Medioevo*, 15 - 24 Aprile 1982, t. 1, Spoleto 1983, s. 201 - 245.

²⁸ S. Kutrzeba, *Sejm walny dawnej Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1919.

ku ujrzał światło dzienne pierwszy syntetyzujący zarys dziejów sejm²⁹, zamierzony jako publikacja raczej popularnonaukowa (bo pozbawiona krytycznego aparatu), obejmująca czasy do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej. Juliusz Bardach napisał w nim rozdział pierwszy: *Początki sejm³⁰*, sięgający do konstytucji *Nihil Novi*.

Jest to tekst zwięzły, ale rzecz ujmuje wszechstronnie, w całości, w całym historycznym i ustrojowym uwarunkowaniu. Wziąwszy za tło zmieniające się stosunki społeczne i polityczne w Polsce schyłku XIV i w XV w. oraz rodzaje ówczesnych zgromadzeń stanowych, kreśli powstanie, skład i funkcjonowanie sejm³⁰u walnego, opisuje jego formy oboczne, tak ważne w procesie jego kształtowania jakimi były sejmy elekcyjne, obozowe i konfederacje. Przedstawia powstanie i rozwój sejmików ziemskich i przełom, który w tych wszystkich procesach spowodowały tzw. przywileje nieszawskie, owa Karta Wolności (jak mówi) polskiej szlachty, wreszcie genezę i funkcjonowanie sejmów prowincjonalnych. Następnie w dalszych ustępach opisuje drogę, która wiodła walny sejm do dwuizbowości i „trzech sejmujących stanów”: rolę późnych stosunkowo uchwał podatkowych, wcale nie wyłącznych w funkcji sejmów XV i XVI w. zmiany składu sejm³⁰u prowadzące do jego „czystej” szlacheckości, osobliwą przemienność sejm³⁰u, prowincjonalnych sejmów i sejmików w praktyce rządzenia państwem w drugiej połowie XV w., wreszcie ukształtowanie się szlacheckiej reprezentacji w postaci izby poselskiej i wyraz jej w *Nihil Novi*. Wywody kończy lapidarny pogląd na kształt sejm³⁰u na przełomie XV i XVI w. oraz ustalenie trzech głównych etapów jego dotychczasowego rozwoju. Oczywiście nie wszystko w tym jest wynikiem własnych dociekań Autora. Jest tego jednak wiele, co wynika choćby z dokonanego wcześniej przeglądu. Niewątpliwie jego osobistym dziełem jest też spójna, wyważona, syntetyczna całość.

V. Wspomniałem, że przez całe życie bliska jest Juliuszowi Bardachowi problematyka lituanistyczna. Wynika to jasno z przeglądu jego monograficznych badań, który starałem się dać wyżej, z konieczności w pobieżnym zarysie. Nie jest to jednak wystarczające, ponieważ nie uwzględnia wszystkiego, między tym zaś również ulubionych przez Autora drobnych form naukowej wypowiedzi. Trzeba więc rzecz uzupełnić.

O problematyce unii polsko-litewskiej w naukowym dorobku Juliusza Bardacha była już mowa. Jest jednak także moim obowiązkiem przypomnieć wielką, choć nader dyskretną jego rolę, która doprowadziła do rozpowszechnienia w światowej nauce właściwej i historycznie prawidłowej oceny tego znamiennego zjawiska. Pamiętamy, że w latach po wojnie, również w historiografii krajów socjalistycznych, unia ta była

²⁹ *Historia Sejmu Polskiego*, t. 1, *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*. Pod red. J. Michalskiego, Warszawa 1984.

³⁰ S. 5 - 62.

traktowana schematycznie i przedstawiana w swoім krzywym zwierciadle. Jest niewątpliwą zasługą Juliusza Bardacha, że nastawienie to uległo zmianie. Troska o zgodne z prawdą historyczną ocenianie unii oraz jej ustrojowych i kulturowych konsekwencji towarzyszy też stale Autorowi. Gdy np. w 1978 r. ukazała się w Paryżu litewska emigracyjna publikacja na ten temat³¹, pełna błędów, luk i nacjonalistycznych przeinaczeń, odpowiedział na nią spokojną, ale mocno uargumentowaną krytyką, niemal równocześnie po polsku i w języku oryginalnej publikacji³². To zresztą tylko jeden z przykładów.

Poczesne miejsce w jego lituanistycznym dorobku zajmują studia nad Statutami litewskimi, tym ważniejsze, że publikowane bieżąco również w językach kongresowych. Długą ich serię otwiera syntetyczna rozprawa: *Statuty Litewskie — pomniki prawa epoki Odrodzenia* (1974)³³, w nieco skróconej wersji w rok później opublikowana w tomie przeznaczonym dla XVII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w San Francisco³⁴, ogłoszona też w Związku Radzieckim³⁵. Wnet potem pojawiła się praca: *O I Statucie Litewskim* (1976)³⁶ oraz studium *Zatwierdzenie III Statutu Litewskiego przez Zygmunta III Wazę* (1978)³⁷, opublikowane też w wydawnictwie Akademii Nauk ZSRR³⁸. W szerszym wreszcie porównawczym kontekście Juliusz Bardach powrócił do Statutów jeszcze w minionym roku, rozważając je jako źródło wpływów na systemy prawa w krajach Litwie ościennych³⁹. Nie zabrakło też jego naukowych recenzji z tej dziedziny, jak np. głównie informacyjnej: *Z najnowszych badań nad historią prawa litewskiego* (1980)⁴⁰ oraz omówienia sesji poświęconej 450-leciu wydania I Statutu z 1529 r.⁴¹

³¹ Jonas Žmuidzinčas, *Commonwealth polono-lituanien ou l'Union de Lublin* (1569), Paris 1978.

³² *O związku Polski z Litwą — kontrowersyjnie*, Kwart. Hist. t. 88, 1981, s. 1061 - 1066; *Les liens historiques entre la Pologne et la Lithuanie*, Acta Pol. Hist. t. 46, 1982, s. 179 - 187.

³³ Kwart. Hist. t. 81, 1974, nr 4, s. 788 - 818.

³⁴ *Les Statuts lituaniens — codification de l'époque de la Renaissance*, w: *Poland at the 17-th International Congress of Historical Sciences in San Francisco*, Studies in Comparative History, Wrocław 1975, s. 45 - 65.

³⁵ *Litovskije statuty — pamiatniki prawa pierioda Wozroźdienia*, w: *Kulturnyje swiazi narodow Wostocznoj Jewropy w XVI w.*, Moskwa 1976, s. 71 - 93.

³⁶ CPH t. XXVII, 1976, z. 2, s. 261 - 272.

³⁷ Ibidem, t. XXX, 1978, z. 2, s. 39 - 51.

³⁸ *K woprosu ob utwierźdieniu Litowskogo Statuta 1588 g.*, w: *Stawianie w epochu feodalizmu*, Institut Stawianowiedienia i Bałkanistiki, Moskwa 1978, s. 199 - 205.

³⁹ *Statuty litewskie jako wyraz kultury prawnej epoki i ich wpływ na kraje sąsiedzkie*, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin 1984.

⁴⁰ CPH, t. XXXII, 1980, z. 2, s. 203 - 207.

⁴¹ *1529 metų pirmasis Lietuvos Statutas — pirmąjį litovskąjį Statutą 1529 m.* *Matierialy riespublikanskoj naucznoj konfierencii, poswiaszczennoj 450-letju Pierwogo Statuta*, Vilnius 1982; rec. w: CPH t. 35, 1983, z. 1, s. 277 - 280.

Poza tymi dwoma kręgami lituanistycznych zainteresowań i monograficznymi studiami głównie z zakresu tzw. prawa sądowego i ustroju Litwy, o których wcześniej była mowa, trzeba tu jeszcze wymienić pracę: *Trzecizna w litewskim prawie majątkowym XV - XVI wieku* (1976)⁴² oraz *Miasta na prawie magdeburskim w Wielkim Księstwie Litewskim od schyłku XIV do połowy XVIII stulecia* (1980)⁴³, przede wszystkim zaś liczne recenzje i artykuły recenzyjne z tej dziedziny, niejednokrotnie sięgające chronologicznie nawet współczesności.

Lituanistykę Juliusz Bardach traktuje szeroko, zgodnie z wielonarodowościowym charakterem Wielkiego Księstwa, co z kolei wiedzie go do Rusi i Rosji, do Białorusi, Ukrainy, ludów nadbałtyckich z jednej i do Południowej Słowiańszczyzny z drugiej strony. Rozmiary tego szkicu nie pozwalają wyliczyć tych wszystkich wypowiedzi, choć każda z nich wnosi coś do nauki. Czytelnik odnajdzie je łatwo w bibliografii prac Juliusza Bardacha. Niemniej na pewne przynajmniej studia z tego kręgu trzeba tu zwrócić szczególniejszą uwagę.

Już prosty przegląd tytułów prac przezeń recenzowanych i omawianych w artykułach recenzyjnych, pozwala dostrzec szczególne zainteresowanie autora tzw. kwestią narodową XIX i XX w., skupione zwłaszcza na ludach, które ongiś obejmowało Wielkie Księstwo Litewskie. Mam tu na myśli najpierw pracę: *O powstaniu nowoczesnego narodu litewskiego* (1966)⁴⁴ z wywodami teoretycznymi, snutymi na przykładzie „chłopskiego” narodu. Mówił w niej Autor o roli ruchu narodowyzwoleńczego i narodowokulturalnego, o koniecznym warunku w postaci wykształcenia własnej inteligencji i przynajmniej załączków „stanu trzeciego” w procesie kształtowania się nowoczesnych narodów. W tym procesie zwracał szczególną uwagę na rolę aspiracji do własnej państwowości i potrzebę jej realizacji dla pełni narodowego rozwoju. Rozróżnił pojęciowo nie tylko naród i narodowość, lecz mówił również o narodzie feudalnym; zaproponował też nader zapładniające rozróżnienie dwóch modeli w powstawaniu nowoczesnego narodu — pierwszego bazującego na klasach „historycznych”, drugiego na chłopstwie. Warto przytoczyć z tej pracy następujące ogólne sformułowanie: „Ideologia narodowa może występować w wielu formach, może wiązać się zarówno z poglądami wstecznymi, jak postępowymi. Wszystko zależy od konkretnych historycznych warunków, od treści społecznych, z którymi się wiąże, od celów politycznych klas i warstw, których ideologię stanowi [...] Czynniki konserwatywne [...] [mogą też pełnić] rolę obiektywnie pozytywną”⁴⁵.

⁴² *Cultus et Cognitionis. Studia z dziejów kultury*, Warszawa 1976, s. 81 - 96.

⁴³ Kwart. Hist. R. 87, 1980, z. 1, s. 20 - 51.

⁴⁴ Kwart. Hist. R. 73, 1966, z. 2, s. 380 - 389. Jest to artykuł recenzyjny w związku z książką J. Ochmańskiego, *Litewski ruch narodowo-kulturalny w XIX w. (do 1890 r.)*, Białystok 1965. W nieco innej wersji drukowany też w Acta Pol. Hist. t. 15, 1967, s. 161 - 164, i omawiający zarazem pracę P. Łossowskiego.

⁴⁵ Ibidem, s. 387.

Fodobnej problematyki, tyle że szerszej, dotyczy praca: *Inflanty, Litwa, Białoruś w twórczości B. Limanowskiego. Studium z dziejów kwestii narodowej*⁴⁶. Jest to wnikliwe studium z dziejów polskiej myśli politycznej, skoncentrowane na kwestii narodowej. Śledzi poglądy nestora polskiej myśli socjalistycznej w ścisłym związku z polskimi postępowymi ruchami i doktrynami społecznymi, rzucając je — jak Limanowski — na tło powstań narodowych, rewolucyjnej walki proletariatu i pierwszych dziesięcioleci odzyskanej niepodległości. Autor podkreśla nowatorstwo tych poglądów (choć nie wolnych od pewnych naiwności). Dodajmy do tego i problematykę unii polsko-litewskiej, czerwoną nicią przewijającą się przez odnośne wywody sędziwego polityka i polihistora, którą Juliusz Bardach podkreśla i wydobywa w tej pracy w sposób bardzo dla siebie znamieny, aczkolwiek — gdzie trzeba — krytyczny, wobec nieraz zbyt powierzchownych i tradycyjnych ocen Limanowskiego. Chciałbym tu też wymienić artykuł recenzyjny zaledwie sprzed roku: *Krajowcy, federaliści, inkorporacjoniści* (1984)⁴⁷, dotyczący myśli politycznej na Litwie i Białorusi w latach 1905 - 1922, z jej centralnym problemem, jakim była dążność tych obu narodów do utworzenia własnych państw. Juliusz Bardach zaproponował w nim nie tylko odmienną interpretację pewnych faktów i inne rozłożenie akcentów. Uzupełnił bowiem wywody o istotny pominięty materiał, m. in. o poglądy i postawy J. Piłsudskiego oraz wydobył i scharakteryzował żywą wówczas koncepcję „kantonalnego rozwiązania”, przekreśloną de facto przez postanowienia traktatu pokojowego w Rydze. W pracy tej dostrzegam reminiscencje wcześniejszego studium o Bolesławie Limanowskim.

Dobłą ilustracją zainteresowania i dorobku Juliusza Bardacha na polu historii i historii prawa w ogóle krajów słowiańskich są jego gruntownie opracowane hasła w *Słowniku Starożytności Słowiańskich*, w którego przygotowaniu czynnie od lat uczestniczy. Są to (w kolejności ich publikacji): *Rada książęca*⁴⁸, *Ruska Prawda*⁴⁹, *Siabr*⁵⁰, *Smerdowie*⁵¹, *Sok*⁵², *Statuty kościelne na Rusi*⁵³, *Traktaty międzynarodowe (Ruś)*⁵⁴, *Trzysta, trzesne*⁵⁵, oraz *Wspólnota terytorialna*⁵⁶.

⁴⁶ *Inflanty, Litwa, Białoruś w twórczości Bolesława Limanowskiego. Studium z dziejów kwestii narodowej*, w: Przegl. Hist. t. 65, 1974, z. 3, s. 479 - 503.

⁴⁷ W związku z książką Jana Jurkiewicza, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi w latach 1905 - 1922*, ibidem t. 75, 1984, z. 1, s. 143 - 153.

⁴⁸ *Słownik Starożytności Słowiańskich*, t. 4 (2), 1972, s. 440 - 444.

⁴⁹ Ibidem, s. 582 - 589.

⁵⁰ Ibidem, t. 5, 1975, s. 152 - 154.

⁵¹ Ibidem, s. 312 - 313.

⁵² Ibidem, s. 331 - 333.

⁵³ Ibidem, s. 403 - 408.

⁵⁴ Ibidem, t. 6, 1980, s. 130 - 135.

⁵⁵ Ibidem, s. 196 - 197.

⁵⁶ Ibidem, s. 629 - 635.

VI. Twórczość naukowa Juliusza Bardacha zawiera wiele artykułów recenzyjnych i recenzji oraz polemicznych tekstów o dużym naukowym walorze. Warto tu najpierw przypatrzeć się bliżej jego młodzieńczym wypowiedziom. Najwcześniejsze⁵⁷ mają jeszcze głównie referujący charakter, lecz już przy omawianiu pracy Z. Honika⁵⁸ młody Autor zasadniczo zakwestionował główną tezę recenzowanej pracy: współistnienie urzędów namiestnika i podwojewodziego. W omówieniu pracy I. Lewina o palestrze⁵⁹ wytknął luki w wykorzystaniu literatury, zniekształcając obraz instytucji. W ostatniej z przedwojennych recenzji, pracy J. Loho-Sobolewskiego o prawie opiekuńczym w dawnej Litwie⁶⁰, Juliusz Bardach wydoływał błędy i samodzielnie na podstawie źródeł badał odnośne zjawiska. Wysoki poziom tej recenzji wynika stąd, że recenzent znał dobrze problematykę pracy z własnych badań. Te najwcześniejsze recenzje oddają rozwój młodego Autora, który rychło stał się aktywnym uczestnikiem dyskusji naukowej w środowisku historyków prawa.

Mniej więcej po schyłek lat pięćdziesiątych recenzje publikowane przez Juliusza Bardacha skupiały się na problematyce chłopskiej, na wczesnych dziejach państwa i prawa Polski (zwłaszcza na początkach państwa), a także na kwestiach teoretycznych i metodologicznych (periodyzacja historii państwa i prawa polskiego). Potem uwaga recenzenta koncentruje się głównie na czasach późniejszych, mniej więcej zaś od 1965 r. — coraz częściej na sprawach II Rzeczypospolitej i początkach Polski Ludowej. Problematyka historii doktryn i kultury występuje tu dopiero od 1955 r., rzadziej, lecz dość konsekwentnie. Wydaje się, że te cezurę można wiązać najpierw z zakończeniem prac nad pierwszym wydaniem *Historii państwa i prawa Polski*, t. I - II (1957) i toczącą się wówczas szeroką nad nim dyskusją, następnie zaś z pracą nad drugim zmierzonym wydaniem dwóch pierwszych tomów (1964) i nasilaniem prac nad przygotowaniem trzeciego i czwartego tomu. Jak wiadomo, Juliusz Bardach jest autorem pierwszego tomu syntezy, współautorem tomu czwartego i głównym redaktorem całości.

Recenzje przezeń pisane tylko wyjątkowo ograniczają się do referowania odnośnych publikacji. Z reguły ocenia on je metodologicznie, często proponuje inne rozwiązania lub odmienną interpretację tekstów, niezadko wprowadza do recenzji materiał źródłowy i piśmiennictwo w pracy nie uwzględnione. Bywa też, że ustosunkowuje się przy tym pochlebnie lub krytycznie do wcześniej ogłoszonych prac. Kierunek ideologiczno-metodologicznej krytyki miał różny wyraz. W okresie tzw. kul-

⁵⁷ Ateneum Wileńskie, t. 11, 1936, s. 516 - 518, 524 - 537; t. 12, 1937, s. 604 - 606.

⁵⁸ Z. Honik, *Urząd podwojewodziego w W. Ks. Litewskim*, Wilno 1935.

⁵⁹ L. Lewin, *Palestra w dawnej Polsce*, Lwów 1937, rec. w: Wileński Przegląd Prawniczy R. 8, 1937, z. 5, s. 153 - 156.

⁶⁰ J. Loho-Sobolewski, *Prawo opiekuńcze w dawnej Litwie*, Lwów 1937, recenzja w: *Wiadomości Studium Historii Prawa Litewskiego*, t. 1, 1938, s. 378 - 386.

tu jednostki zarzucano autorom recenzowanych prac — jak wiadomo — przede wszystkim niedostateczne wykorzystywanie klasyków i literatury radzieckiej oraz wytykano zbyt mały krytycyzm w stosunku do poglądów uczonych burżuazyjnych. Juliusz Bardach ujmował jednak wówczas swoje oceny dwuwarstwowo, przede wszystkim podejmując merytoryczną dyskusję. W 1951 r. ostentacyjnie stwierdził, że „nie można się odcinać mechanicznie od dorobku nauki polskiej”⁶¹. I dlatego również w latach późniejszych recenzje jego w swej istocie pozostały takie same, tyle że uwolnione od formalnych akcentów. Autorowi chodzi w nich zawsze o stosowanie pryncypiów materializmu historycznego w badaniu; z biegiem czasu w recenzjach zaznacza się coraz wyraźniej zainteresowanie metodami badawczymi i ich wykorzystaniem.

Juliusz Bardach jest recenzentem życzliwym, ale surowym. Czasem właściwy mu temperament ponosił go nawet zbyt daleko. Na przykład pracę K. Kolańczyka o rozporządzaniu własnością ziemską w Polsce do końca XIV w. poddał ostrej krytyce, kwestionując teorię rodową⁶², o której K. Kolańczyk wspomniał tylko w marginalnych, uogólniających wypowiedziach. Obszerna recenzja jest przez to jednostronna, właściwa dyskusjom i krytykom tamtego czasu (1952). Podobnie zbyt surowy wydaje się osąd rozprawy S. Grodzkiego o obywatelstwie w dawnej Rzeczypospolitej⁶³, oparty chyba na pewnym nieporozumieniu, skoro celem recenzowanej książki nie było przecież poszukiwanie początków burżuazyjnego obywatelstwa w dawnej Polsce.

Krytyka Juliusza Bardacha, nawet gdy była czasami zbyt ostra, zawsze jednak wiele wносиła do nauki, cechuje ją bowiem dbałość o ścisłość faktyczną oraz o odpowiednie stosowanie metod badawczych.

VII. W życiorysie naukowym Juliusza Bardacha i w całokształcie jego twórczości uderza zafascynowanie syntezą. Jego dzieło w tym zakresie stanowi w równej mierze wyraz szczególnej po temu predyspozycji Autora, jak i odpowiedź na palące zapotrzebowanie nauki i dydaktyki historii, zwłaszcza historii państwa i prawa, które z tak dużą ostrością wystąpiły po drugiej wojnie światowej.

Podręcznikowe i syntetyczne opracowania Autora dotyczą ogólnej historii powszechnej i narodowej oraz historii państwa i prawa polskiego. Najwcześniejsze znane mi jego skrypty, wydane w 1950 r., to *Średniowiecze* (V - XV w.)⁶⁴ oraz trzyczęściowa *Historia nowożytna powszech-*

⁶¹ *Perspektywy rozwoju nauki historii państwa i prawa*, CPH t. 3, 1951, s. 2.

⁶² *Uwagi o „rodowym” ustroju społeczeństwa i prawie bliższości w Polsce średniowiecznej*, CPH t. IV, 1952, s. 407 - 458.

⁶³ *Czy istniało obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej?*, CPH t. XVII, 1965, z. 2, s. 261 - 266.

⁶⁴ Szkoła partyjna przy KC PZPR. Katedra Historii Powszechnej, nr 433, Warszawa 1950.

na ⁶⁵. Niewiele później, zapewne w związku z uchwałami Pierwszej Metodologicznej Konferencji Historyków Polskich oraz Pierwszego Kongresu Nauki Polskiej został opracowany dla szkół średnich podręcznik historii Polski do 1466 r., w którym okres rozdrobnienia feudalnego jest pióra Juliusza Bardacha ⁶⁶. On też wspólnie z G. Labudą w I tomie *Historii Polski* PAN opracował część IV (od poł. XII do poł. XIII w.) oraz V (od poł. XIII do poł. XIV w.) ⁶⁷.

Skoncentrujmy się na najważniejszym syntetycznym dziele Juliusza Bardacha, na *Historii państwa i prawa Polski*. Wielotomowe to zbiorowe opracowanie, którego on jest inicjatorem, głównym redaktorem i współautorem, zostało ukończone zupełnie niedawno (tom IV — 1982) i ma już własną historię. Zamyśl opracowania nowoczesnego podręcznika tej dyscypliny został wypowiedziany — jak wiadomo — na toruńskiej Konferencji Historyków Prawa w czerwcu 1950 r. ⁶⁸, w zespołowym referacie, którego „duszą” był Juliusz Bardach. Konkretniejszy kształt przybrał ów zamyśl w referacie Juliusza Bardacha na II Ogólnopolskiej Konferencji Historyków Prawa w Poznaniu w listopadzie tegoż roku ⁶⁹. Prace organizacyjne i techniczne przejęło wówczas kolegium redakcyjne Czasopisma Prawno-Historycznego. Opracowanie okresu do 1454 r. powierzono J. Bardachowi, okresu 1454 - 1763 — Z. Kaczmarczykowi, okresu 1764 - 1795 r. zaś — B. Leśnodorskiemu. Ukończenie tekstu przewidziano na koniec 1951 r. ⁷⁰, prace jednak przedłużyły się i makietą I tomu została powielona dopiero w 1954 r. ⁷¹ Została ona przedyskutowana w Komitecie Nauk Prawnych PAN ⁷² i po przeróbkach opublikowana

⁶⁵ Akademia Nauk Politycznych. Zakład Wydawnictw, Warszawa 1950 (na prawach rękopisu).

⁶⁶ J. Bardach, A. Gieysztor, H. Łowmiański, E. Maleczyńska, *Historia Polski do r. 1466*, Warszawa 1953, rozdz. IV: *Polska w okresie rozdrobnienia feudalnego*, s. 79 - 170. Podręcznik był dyskutowany w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR oraz w Instytucie Historii PAN. Po wprowadzeniu zmian (nie dotyczyły one rozdziału IV) wydany ponownie w 1954, 1958 oraz 1960.

⁶⁷ *Historia Polski*, t. I do r. 1764 (pod red. H. Łowmiańskiego), cz. 1 do połowy XV wieku, Warszawa 1956 (następne wydania 1958, 1960), s. 282 - 367: *Powstanie i utrwalenie rozdrobnienia feudalnego od połowy XII do połowy XIII wieku*; s. 368 - 488: *Rozwój gospodarki towarowej. Narastanie tendencji zjednoczeniowych i utworzenie państwa polskiego, od połowy XIII do połowy XIV wieku*.

⁶⁸ Był to w ogóle pierwszy w dziejach zjazd historyczno-prawny. Sprawozdanie por. CPH t. III, 1951, s. 365 - 400 (Z. Kaczmarczyk). Głos J. Bardacha w dyskusji na tym zjeździe por. *Państwo i Prawo*, 1950, z. 11, s. 109 - 110.

⁶⁹ *Sprawozdanie por. CPH t. III, 1951, s. 412 - 415* (M. Szczaniecki). Głos J. Bardacha w dyskusji por. *Państwo i Prawo*, 1951, z. 1, s. 99 - 100, 101.

⁷⁰ *Sprawozdanie posiedzenia Kolegium Redakcyjnego CPH, któremu Zjazd powierzył sprawę przygotowania i wydania podręczników por. CPH t. III, 1951, s. 421 - 422.*

⁷¹ *Zarys historii państwa i prawa polskiego. Makietą*, Warszawa 1954.

⁷² *Sprawozdanie w CPH t. VI, 1954, z. 2, s. 422 - 443* (J. Baszkiewicz, J. Jończyk, S. Russocki).

w dwóch tomach w 1957 r.⁷³ Po licznych recenzjach oba tomy zostały poddane ponownej dyskusji w KNP PAN (czerwiec 1958)⁷⁴. Drugie „poprawione i uzupełnione” wydanie ukazało się w 1964 r. (tom I, autorstwa Juliusza Bardacha) oraz w 1966 r. (tom II). Zanim jeszcze doszło do opracowania i opublikowania tomu III (*Od rozbiorów do uwłaszczenia*, 1981) oraz IV (*Od uwłaszczenia do odrodzenia Państwa*, 1982)⁷⁵, J. Bardach, B. Leśnodorski i M. Pietrzak opracowali dla celów dydaktyki skróconą jednotomową wersję, obejmującą również okres II wojny światowej i początki Polski Ludowej. Została ona opublikowana w 1976 r. i później parokrotnie była wznawiana⁷⁶; w 1980 r. wydano ją w tłumaczeniu rosyjskim w Związku Radzieckim⁷⁷. Redaktorski i autorski wkład Juliusza Bardacha w tej cennej syntezie przedstawia się imponująco.

Niedługo po ustaleniach obu pierwszych zjazdów historycznoprawnych w niewątpliwym związku z uruchomieniem w 1951 r. zaocznych studiów prawniczych na Uniwersytecie Warszawskim, Juliusz Bardach rozpoczął pracę nad podręcznikiem historii państwa i prawa polskiego. Była to wówczas niemal „powieść w odcinkach”, sam bowiem jeszcze pamiętam rozsyłane wówczas przez UW kolejne powielane zeszytiki o skryptowym formacie, zresztą nie zaopatrzone nazwiskiem ich autora. W tym swym pierwszym wydaniu są one zupełną biblioteczną rzadkością. W połowie 1952 r. zostały one zebrane w całość bez żadnych nawet stylistycznych zmian i ogłoszone w postaci dwuczęściowego skryptu, również stanowiącego dziś bibliofilski rarytas. Część I obejmuje czas do 1764 r., część II — lata 1764 - 1864⁷⁸.

Gdy w 1955 r. PWN wydało drukiem skrypt z historii państwa i prawa polskiego w trzech częściach, autorem pierwszej, do połowy XV wieku⁷⁹, był Juliusz Bardach. Powstała ona głównie przez wprowadzenie pewnych skrótów w odpowiednich partiach makiety z 1954 r.

W wielkiej syntezie historii państwa i prawa Polski jego pióra jest pierwszy tom (do okresu monarchii stanowej włącznie). Tylko w wersji

⁷³ *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV w.*, t. I - II, Warszawa 1957.

⁷⁴ Wygłoszone tam referaty: A. Vetulani, *Nowe spojrzenie na dzieje państwa i prawa dawnej Rzeczypospolitej* (CPH t. X, 1958, z. 2, s. 307 - 345), K. Koranyi, *O prawie sądowym w Historii państwa i prawa Polski*, t. I i II (ibidem, s. 347 - 359). Sprawozdanie z dyskusji, ibidem, s. 361 - 373. Odpowiedź J. Bardacha: *Z zagadnień ogólnych syntezy historii państwa i prawa*, ibidem, s. 375 - 415.

⁷⁵ Tom V, *Historia państwa i prawa Polski 1918 - 1939* ukazał się pod redakcją F. Ryszki w 1962 r. (cz. 1) oraz w 1968 r. (cz. 2).

⁷⁶ Juliusz Bardach, Bogusław Leśnodorski, Michał Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1976.

⁷⁷ *Istoriya gosudarstva i prava Polshi*, Moskwa 1980.

⁷⁸ Juliusz Bardach, *Historia państwa i prawa polskiego*, cz. I - II, Warszawa 1952, Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa. Studium Zaoczne.

⁷⁹ *Historia państwa i prawa polskiego. Część I (do połowy XV wieku)*. Według wykładów prof. dra Juliusza Bardacha przygotowali M. Pietrzak, W. Rostocki i S. Russocki, Łódź—Warszawa 1955.

jednotomowej opracował on czasy aż do 1764 r., podobnie jak w skrypcie z lat 1951 - 52. W ten sposób czytelnik dysponuje pięcioma tekstami Juliusza Bardacha do połowy XV wieku, z lat 1951 - 1975, w tym zaś dwoma sięgającymi do 1764 r. Daje to wdzięczne pole dla obserwowania sposobu, w jaki Autor kształtował swe syntetyczne ujęcia.

Rozpocznę od skryptu z 1952 r., ponieważ widzę w nim materialny punkt wyjścia dla istniejącej dziś *Historii państwa i prawa Polski*. On też otwiera nowy rozdział w dziejach naszej dyscypliny, oparty na zasadach materializmu historycznego. Novum jest w nim przede wszystkim część wstępna, charakteryzująca dyscyplinę i teoretyczne podstawy zastosowanej periodyzacji oraz dająca krytyczny przegląd stanu nauki historii prawa. Konsekwentnie łączy on wykład historii ustroju z dziejami prawa sądowego, w zasadzie osobno dla każdego z okresów. W wewnętrznym układzie Autor wysunął na czoło ustrój społeczny, w nim zaś problematykę bezpośrednich wytwórców dóbr — ludności chłopskiej. Każdy okres poprzedził ogólnym zarysem procesu historycznego. Odsyłając zastosował bardzo nieliczne, wyłącznie do klasyków marksizmu-leninizmu. Skrypt ma też określone niedociągnięcia konstrukcyjne. I tak osobne omawianie terytorium przy poszczególnych okresach jest zbyt cenne po wprowadzeniu zarysów procesu historycznego. Zmienna jest i w tym nieuzasadniona sekwencja materii przy omawianiu ustroju społecznego. Nie jest też słuszne, by łączyć źródła prawa, ustrój sądów oraz prawo sądowe, w prawie sądowym zaś na czoło wysuwać proces i dopiero potem omawiać prawo prywatne i karne.

Na podstawie tego skryptu Juliusz Bardach prowadził dalsze prace nad syntezą. Ich rezultatem stała się wspomniana makietą (1954), której był redaktorem oraz autorem partii do 1454 r. W zestawieniu ze skrypcie trzeba stwierdzić znaczne poszerzenie tekstu dotyczącego zagadnień wstępnych oraz związków plemiennych. Autor dodał też charakterystykę kolejnych form państwa oraz osobne omówienie źródeł. Na nowo został napisany okres monarchii stanowej, w skrypcie potraktowany dość pobieżnie. Konsekwentnie, poczynając od okresu rozdrobnienia, uwzględniono doktryny ustrojowoprawne. Gdy chodzi o wewnętrzny układ treści, zwraca uwagę wysunięcie na czoło problematyki własności jako najważniejszego składnika ustroju społecznego. Zasadnicze zmiany wprowadzono do wykładu historii prawa sądowego.

W wyniku szczegółowej dyskusji w Komitecie Nauk Prawnych PAN, o której wyżej wspomniałem⁸⁰, tekst został przepracowany przy współudziale J. Adamusa (prawo sądowe), S. Romana (źródła) oraz K. Grzybowskiego (doktryny), następnie zaś jeszcze szczegółowo zrecenzowany przez K. Korany'ego, W. Sobocińskiego oraz A. Vetulaniego⁸¹ i w 1957 r.

⁸⁰ Por. przypis 72.

⁸¹ Por. przedmowę do wyd. I, s. 12 - 13. Już w makiecie problematykę Pomorza Zachodniego opracował M. Szczaniecki.

opublikowany w dwutomowej postaci. Autor I tomu, Juliusz Bardach, dodał wówczas szczegółowe informacje bibliograficzne, zestawiał wydawnictwa źródłowe, zaopatrzył tekst licznymi, głównie źródłowymi odsyłaczami. Problematykę lenn, inkorporacji, unii, Śląska i Pomorza Zachodniego przeniósł przed rozdziały dotyczące prawa sądowego. Zrezygnował z omówienia tego prawa w ramach okresu wczesnofeudalnego, koncentrując go przy okresie feudalnego rozdrobnienia. Przegląd nauki przedmiotu został lepiej usystematyzowany; zarys procesu historycznego przy państwie wczesnofeudalnym właściwie napisano na nowo. To samo trzeba powiedzieć o wykładzie prawa sądowego, dzięki czemu znikły zarysowujące się uprzednio elementy dogmatyzmu i tendencje do modernizowania instytucji i ich ocen.

Po wydrukowaniu dwóch pierwszych tomów odbyła się nad nimi poważna dyskusja (1958)⁸². Krytykowano wówczas podział na okresy i jego kryteria (A. Vetulani), sugerując połączenie demokracji szlacheckiej i oligarchii; przede wszystkim zaś kwestionowano przydatność tej periodyzacji dla dziejów prawa sądowego. Zarzucono zbyt pobieżne potraktowanie prawa sądowego, słabe uwzględnienie prawa miejskiego i wiejskiego, domagano się skrócenia wstępów historycznych lub nawet ich pominięcia. Krytykowano kolejność materii. Sugerowano określone zmiany terminologiczne (monarchia zamiast państwo). Juliusz Bardach jako autor pierwszego tomu i redaktor całości nie zgodził się z wielu zarzutami, zwłaszcza dotyczącymi periodyzacji i ujęcia prawa sądowego, czemu dał wyraz w specjalnej publikacji poświęconej głównie zagadnieniom metodologicznym⁸³. Wziął pod uwagę jednak niektóre zastrzeżenia, m. in. dotyczące wstępów historycznych.

W rezultacie streszczonej tu dyskusji, a także w wyniku własnych przemyśleń Autor w drugim wydaniu I tomu (1964) wprowadził do wykładu zmiany i udoskonalenia, z których najistotniejsze to: włączenie ustaleń nauki ostatnich lat (do 1962 r.), napisanie pewnych partii na nowo, uwzględnienie dyskusji i krytyki „w zakresie, który odpowiadał przyjętym założeniom metodologicznym”⁸⁴. Osobiście za najbardziej charakterystyczne w tym drugim wydaniu uważam to, że Juliusz Bardach wbrew uprzednio zajętemu stanowisku, zdecydował się na konstrukcyjne odmienne potraktowanie prawa sądowego, łącząc je w wykładzie demokracji szlacheckiej i magnackiej oligarchii. Autor opracował też na nowo ogólne kwestie, dotyczące związków plemiennych na ziemiach polskich i formowania się państwa polskiego, dalej rozszerzył lub sformułował na nowo szereg zagadnień dotyczących kształtowania się stanów w okresie rozdrobnienia (chłopi, mieszczenie) oraz częściowo zmienił stosowaną terminologię. Dalsze wydania (trzecie w 1965 r., czwarte w

⁸² Por. przypis 74.

⁸³ Ibidem.

⁸⁴ S. 6 - 8, wydanie II, 1964.

1975 r.) nie przyniosły istotnych zmian. Inaczej w wersji jednotomowej: jest ona nie tylko skrótem wielotomowej syntezy dla celów dydaktycznych, lecz opracowaniem zupełnie nowym. W odniesieniu do dziejów Pierwszej Rzeczypospolitej pióra Juliusza Bardacha (do 1764 r.) wyraża się to najdobitniej w zastosowanej periodyzacji.

„Periodyzacja stanowi naszą formułę rozumienia procesu historycznego, wynikającą z przyjętych kryteriów naukowo-historycznych”⁸⁵. Tę głoszoną przez siebie zasadę Juliusz Bardach urzeczywistnił w jednotomowej syntezie inaczej niż w poprzednich. W miejsce wcześniejszych siedmiu okresów wprowadził teraz tylko cztery, łącząc monarchię wczesnofeudalną i rozdrobnienie w jeden okres monarchii patrymonialnej, a demokrację szlachecką, oligarchię i początki monarchii konstytucyjnej w jeden okres Rzeczypospolitej szlacheckiej. Dawne podziały zachował przez to, że w połączonych obecnie wyróżnił jeszcze odpowiednie podokresy. Autor poszedł tutaj za sugestiami krytyki, o których wspominałem i którym długo się opierał. Teraz jednak świadomie wyciągnął konsekwencje z głoszonej przez siebie zasady, że „przy syntezie [...] następuje przyporządkowanie kryteriów bardziej szczegółowych kryteriom ogólniejszym o wyższym stopniu powszechności”⁸⁶. Połączenie dawnych okresów dało zatem swoiste dowartościowanie cech i zjawisk, wprowadzie uprzednio dostrzeganych i akcentowanych, lecz bez przyznania im ogólniejszej roli, mogącej determinować podział na okresy. Połączenia te są nie tylko zabiegiem mechanicznym. Podokresy w tych dwóch okresach nie uczyniły tekstu „warstwowym”. Autor nadał mu narrację ciągłą, zmiany zaś formy państwa i formy rządów, decydujące o wyróżnieniu podokresów, omówił jedynie w zwartych syntetycznych ustępach wysuniętych na czoło odpowiednich rozdziałów.

Drugą istotną zmianę stanowiło inne usytuowanie w syntezie wolniej przekształcającego się prawa sądowego. Juliusz Bardach odszedł w tym od swych pierwotnych założeń i najpierw dał obraz polskiego prawa sądowego do połowy XV w., czyli łącznie dla trzech początkowych okresów, następnie zaś dla całej szlacheckiej Rzeczypospolitej, czyli aż do 1764 r. Dzieje prawa stanowią nadal integralną część syntezy; zostały one również formalnie wyodrębnione w postaci osobnych rozdziałów.

Trzecia ważna zmiana dotyczy wewnętrznego układu treści. We wszystkich poprzednich wersjach przy omawianiu ustroju społecznego rozpoczynano od ludności chłopskiej, kończąc na szlachcie. Kolejność ta była kwestionowana w dyskusjach, utrzymywano ją jednak ze względów metodologicznych i ideologicznych, szło bowiem o przełamanie dawniejszych myślowych stereotypów, koncentrujących się na szlachcie i pomijających historyczną rolę bezpośrednich wytwórców dóbr materialnych.

⁸⁵ CPH t. X, 1958, z. 2, s. 385.

⁸⁶ Ibidem, s. 386.

Przełom ów jednak dokonał się już w społecznej świadomości i zapewne dlatego Autor zrezygnował obecnie z tej kolejności⁸⁷.

Odnotujmy wreszcie, że w jednotomowym ujęciu pominięto „ogólne zarysy procesu historycznego”. Ongiś były one witane jako droga wiodąca do obrazu integralnego, jako element wiążący historię państwa i prawa z dziejami ogólnonarodowymi, politycznymi. Ich usunięcie wyrażało dążenie do zapewnienia w wykładzie prymatu instytucjom prawnoustrojowym i sądowoprawnym oraz odzwierciedlało nowy etap rozwoju nauk historycznoprawnych w Polsce.

Synteza historii państwa i prawa Polski jest najcenniejszym osiągnięciem naukowym naszej dyscypliny po drugiej wojnie światowej. Jest ona zarazem właściwym dziełem życia Juliusza Bardacha: jako redaktora wpływającego merytorycznie na jej kierunek i kształt w każdym zakresie i jako autora jej obszernych części. Jest to przede wszystkim pierwsze w polskiej nauce ujęcie pełne, zarówno chronologicznie (ponieważ doprowadzone do pierwszych lat Polski Ludowej — w wersji jednotomowej), jak i rzeczowo (ponieważ obejmuje historię ustroju i prawa oraz zarysowo uwzględnia również historię doktryn). Po drugie, trzeba podkreślić rolę metodologiczną, którą spełniła ta synteza. Spowodowała ona bowiem zasadniczy przełom w środowiskach historycznoprawnych, przyswoiwszy im badawczą metodę materializmu historycznego i odpowiadającą jej hierarchię wartości. Trzeba wreszcie dodać, że synteza ta jest tworem żywym, stale przez autorów i redaktora ulepszanym, dostosowywanym do zmieniającego się stanu nauki, uwzględniającym postęp metod i technik badawczych. W tym wszystkim zaś dochodzą do głosu dwie osobiste cechy Juliusza Bardacha jako syntetyka, wzajemnie uzupełniające się z pożytkiem dla sprawy: logiczna wytrwałość, z jaką broni swych poglądów i uogólniających ujęć, oraz gotowość do zmian tych poglądów i ujęć, gdy zostaje o ich potrzebie przekonany. Cecha to rzadka u wybitnych autorów; wymaga dużej cywilnej odwagi i umiejętności oceniania przedmiotu i wykładu z różnej perspektywy.

VIII. Juliusz Bardach nie byłby syntetykiem „czystej krwi” i zarazem odkrywczym badaczem, gdyby nie był również głęboko zainteresowany metodologią uprawianej przez siebie dyscypliny i właściwymi dla niej metodami naukowego dociekania. Tematyka ta nieodmiennie towarzyszy mu przez całe życie, zainteresowanie zaś nią jest u niego nie tylko akademickie.

Na polu refleksji metodologicznej Juliusz Bardach rozwijał żywą działalność już od schyłku lat czterdziestych. Miał świadomość tego, że dokonane zmiany ustrojowe i społeczno-polityczne pociągają za sobą konieczność przekształcenia również sposobu społecznego myślenia i wartościowania. Wiedział, że w naukach humanistycznych, zwłaszcza w hi-

⁸⁷ Ibidem, s. 396.

storii, oznacza to potrzebę sformułowania nowych syntez. Uczestniczył więc w skłanianiu środowiska do stosowania materializmu historycznego w dociekaniach, w przekonywaniu go o słuszności tej metody i o szerokości otwieranych przez nią badawczych horyzontów. Również w tej płaszczyźnie owocnie zaangażował swój zapal twórczy.

Najszerze pole po temu stwarzała mu jego działalność jako recenzenta, udział w polemikach i dyskusjach. Mówilem już ogólnie o tych sprawach. Teraz do nich powracam, aby przedstawić sposoby ich wykorzystywania przez Juliusza Bardacha w celu przyswojenia polskiej nauce metod materializmu historycznego. Sposoby te były — jak wiadomo — z początku schematyczne i formalne. Z biegiem lat i to przede wszystkim dzięki jego zabiegom uległy one zmianie. Zerwawszy z frontalnymi atakami i deklaratywnością zaczęto dążyć do stosowania nowych metod w samym procesie badania, w ustalaniu zależności i związków, w odpowiednim kształtowaniu pola obserwacji. Dobrze tę zmianę odzwierciedla wypowiedź Juliusza Bardacha z dyskusji nad makietą I tomu Historii Polski PAN (1956): „Nasza choroba wzrostu przejawiała się m. in. w tym, że ustalanie prawidłowości przeradzało się nieraz w schemat, co prowadziło do ujmowania rzeczywistości historycznej niezgodnie z prawdą obiektywną. Zastępowało to częstokroć ułatwionym »tak być powinno«, stosując ogólne zasady materializmu historycznego w sposób mechaniczny i nie zawsze zgodny ze znanymi nauce faktami historycznymi. Bywało, że zamiast uogólniać wszystkie dostępne fakty, dobierano te, które lepiej potrafiły zilustrować z góry założoną tezę. [Był to] głównie rezultat dogmatyzmu”. Wyrażał obawę, że „w przedstawieniu rozwoju sił wytwórczych [...] zciążył schematyzm, który powstanie społeczeństwa klasowego [tu feudalnego] chciał wyprowadzić z »rewolucji« sił produkcyjnych [przełom w rolnictwie] analogicznie do rewolucji przemysłowej przy początkach kapitalizmu, nie uwzględniając dostatecznie różnic między tymi okresami przejściowymi”⁸⁸.

O te właśnie pryncypia walczył Juliusz Bardach jako recenzent-krytyk. Zacytuję tu dwa bardzo charakterystyczne jego sformułowania. W 1967 r. omawiając pracę B. A. Romanowa, *Ludi i nrawy driewniej Rusi*, stwierdził, że „w odróżnieniu od innych autorów radzieckich nie powołuje on nigdzie na poparcie swoich tez wypowiedzi klasyków marksizmu, ale korzysta z marksizmu jako metody badawczej, pozwalającej na głębsze wniknięcie w życie społeczne”; jako walor książki określał fakt, że Romanow unika schematów i schematyzmu⁸⁹. W rok później w recenzyjnym artykule na marginesie pracy A. J. Paszuka, *Sud i sudoczynstwo na liwobereżnij Ukraini w XVII - XVIII st.* konstatował:

⁸⁸ *Niektóre kwestie sporne w zakresie historiografii, periodyzacji i dziejów Polski wczesnofeudalnej*, Kwart. Hist. R. 63, 1956, nr 3, s. 15, 25.

⁸⁹ Kwart. Hist. R. 74, 1967, nr 4, s. 1089 - 1091.

„Zasadniczą przesłanką naukowego poznania jest, by nie naginać faktów do z góry przyjętych założeń, a posługując się prawidłowymi metodami badawczymi, formułować wnioski w oparciu o badaną rzeczywistość”⁹⁰.

Osobny rozdział w metodologicznym dorobku Juliusza Bardacha stanowią jego prace o periodyzacji. Należy tu przede wszystkim wymienić rozprawę: *O periodyzacji dziejów i jej ujęciu w historiografii radzieckiej* (1949)⁹¹, w której udostępnił dla naszej nauki osiągnięcia badaczy radzieckich w tym zakresie. Była to pierwsza tej treści wypowiedź w polskim środowisku historycznym, która też stała się podstawą i punktem wyjścia dla późniejszych dyskusji, propozycji i ustaleń periodyzacyjnych. Przypuszczam też, że Juliusz Bardach był współautorem periodyzacji epoki feudalnej, do czego — dość enigmatycznie — odwołał się w referacie na konferencji historyków prawa w Toruniu (1950). Zespół autorów (J. Bardach, B. Leśnodorski, S. Śreniowski), a był Juliusz Bardach jego pierwszą postacią, zaproponował wówczas periodyzację historii państwa i prawa Polski, która w zasadzie utrzymała się po dzień dzisiejszy.

Przedstawił on ją, rozwinął i uzasadnił już w pierwszej wersji swego skryptu (1951). Zmiana, na skutek dyskusji później do niej wprowadzona, polegała tylko na przesunięciu cezury między okresami demokracji szlacheckiej i oligarchii magnackiej z 1572 r. na początek XVII w. Na temat periodyzacji dziejów polskiego państwa i prawa Juliusz Bardach wypowiadał się później wielokrotnie, od strony teoretycznej i w odniesieniu do poszczególnych okresów i cezur⁹². W rezultacie — jak się wydaje — kwestie wątpliwe zostały wyjaśnione, a przyjęty podział procesu historycznego można uznać za utrwalony w naukowym obiegu.

Bardzo żywo i nieprzerwanie interesują Juliusza Bardacha metody badawcze stosowane w historii, przede wszystkim w historii państwa i prawa. Przejawiało się to zainteresowanie najczęściej w samym sposobie badania, w świadomym i krytycznym wykorzystywaniu naukowych metod zależnie od rozpatrywanego przedmiotu i przestrzennej oraz czasowej skali czynionych obserwacji. Chodzi mi jednak głównie o konkretne wypowiedzi Juliusza Bardacha na temat metod badawczych.

O metodzie genetycznej, czyli rozwojowej (ewolucyjnej) wspomina zaledwie parokrotnie. To zrozumiałe, ponieważ rozpatrywanie zjawisk w rozwoju jest najpowszechniejszym w historii sposobem ich ujmowania i wypływa z samej istoty historii. Niemniej w pracy o smerdach znajdujemy w kwestii swoiste *credo* Autora, głoszące, że „znajomość wszystkich trzech głównych faz rozwojowych: genezy, rozkwitu i schył-

⁹⁰ *Sądy i postępek sądowy w lewobrzeżnej Ukrainie w XVII - XVIII wieku*, CPH t. XX, 1968, z. 2, s. 134.

⁹¹ *Przegl. Hist. R.* 73, 1966, z. 2, s. 387.

⁹² *Por.* s. 20.

ku każdego zjawiska społecznego jest konieczna dla zrozumienia jego istoty i cech charakterystycznych, więc i uzyskania pełni obrazu”⁹³.

Wypowiadał się Juliusz Bardach na temat metody strukturalnej. Przestrzegał przed „statyczną jednostronnością (badawczych) postaw strukturalno-instytucjonalnych i strukturalno-funkcjonalnych”, podnosił jednak ich znaczenie, określając warunki, które muszą być spełnione, by były one „badawczo płodne i prawidłowe”⁹⁴. Metoda strukturalna jest w swej istocie metodą socjologiczną. Stosowaniu w historycznych studiach metod socjologicznych Autor poświęcił osobną pracę⁹⁵. Szerokie potraktowanie kwestii oraz uwzględnienie w tym studium światowej literatury oraz występujących w niej tendencji zapewniło jej trwale miejsce w polskiej metodologii historii. Autor podkreślał niedostatki i niebezpieczeństwa metody socjologicznej w badaniu historycznym, stwierdzał jednak, że mogą one być przewyżczone w drodze zastosowania w socjologii konstrukcji teoretycznych należących do zasobu pojęć materializmu historycznego⁹⁶.

Pisał też Juliusz Bardach o metodzie wstecznego wnioskowania (retrogresywnej), którą uważał za „chronologiczną wersję metody porównawczej”. Podkreślał płynące z niej badawcze korzyści, lecz przestrzegał przed jej nadużywaniem⁹⁷. Szczególne znaczenie przypisywał Juliusz Bardach metodzie prawnoporównawczej; stosował ją konsekwentnie, dochodząc do ważnych wniosków teoretycznych. Poświęcił jej specjalne studium⁹⁸. Jest to praca podstawowa, zarówno przez szerokość przyjętego spojrzenia, jak rozbudowany warsztat erudycyjny. Opisał w niej Autor genezę tej metody i jej początkowe związki z dyscyplinami innymi niż historia oraz jej dzieje aż po współczesność. Ustalił współczesne podstawowe założenia i wynikające z nich konsekwencje dla zakresu i treści powszechnej historii państwa i prawa, na jego kanwie zaś również stosunek tej dyscypliny do historycznej socjologii prawa. Wywody i rezultaty tej pracy mają ogólne zastosowanie, również w odniesieniu do historii państwa i prawa polskiego.

Rozważania nad metodą porównawczą obejmują u Autora również zjawisko recepcji, które tylko tą metodą daje się uchwycić i zbadać. Od strony nie tyle faktograficznej, co metodycznej zajmuje ono istotne miejsce w dorobku Juliusza Bardacha. Bezpośrednio recepcji dotyczyła już pierwsza naukowa jego wypowiedź z roku 1935⁹⁹. Ukoronowaniem

⁹³ Studia, s. 90.

⁹⁴ *Trudne lata KPP*, Kwart. Hist. R. 74, 1967, nr 3, s. 709.

⁹⁵ *O ujęciu socjologicznym struktury społecznej i ideologii szlachty polskiej* (w związku z pracami A. Zajączkowskiego), CPH t. XV, 1963, z. 2, s. 159 - 178.

⁹⁶ Ibidem, s. 162.

⁹⁷ Kwart. Hist. R. 60, 1953, nr 4, s. 197 - 207.

⁹⁸ *Metoda porównawcza w zastosowaniu do powszechnej historii państwa i prawa*, CPH t. XIV, 1962, z. 2, s. 9 - 61.

⁹⁹ Por. przypis 3.

jego naukowego zainteresowania na tym polu jest przepojona głęboką teoretyczną refleksją rozprawa o recepcji w historii państwa i prawa¹⁰⁰. Ma ona identyczne cechy, jak wcześniejszy tekst o metodzie porównawczej; znajdujemy tu szerokie spojrzenie, a także wszechstronne wykorzystanie światowego piśmiennictwa. Autor przedstawia w niej recepcję jako zjawisko powszechnodziejowe, następnie konkretyzuje ją i charakteryzuje w dziejach prawa. Daje przegląd ujmowania recepcji w nauce, przedstawia jej dzieje, ustala jej wewnętrzną systematykę, wymienia problemy badawcze, które trzeba opracować. Jest to studium bardzo interesujące. Osobiście największą wagę przywiązuję do zaproponowanej tam systematyki¹⁰¹.

W dorobku Juliusza Bardacha dotyczącym metody porównawczej szczególne miejsce zajmuje rozprawa: *Historia praw słowiańskich. Przedmiot i metody badawcze* (1963)¹⁰². Metodyczna wypowiedź Autora jest tu przedmiotowo ukierunkowana, co daje możliwość omówienia jej i oceny w konkretnym jej zastosowaniu, wykorzystującym dorobek innych dyscyplin. Przy tej sposobności Autor stosunkowo szeroko i szczegółowo zajmuje się wykorzystywaniem w tej mierze danych językoznawstwa, przestrzegając przed ich nadużywaniem, prowokowanym przez częstą identyczność lub podobieństwo apelatywów. W podobny sposób przestrzega przed przesadą w stosowaniu tzw. metody przeżytków (reliktów). Końcowa konkluzja, gdy chodzi o stosowanie metod porównawczych, wyraża się w wymogu istnienia „realnej podstawy paralelizmu społeczno-gospodarczego rozwoju” w tle badanych i porównywanych zjawisk.

Tę część moich uwag chciałbym jeszcze uzupełnić przez wymienienie dwóch zagadnień, których ujęcie dobrze ilustruje metody badawcze stosowane przez Juliusza Bardacha. Jest to problem prawa zwyczajowego oraz tzw. reliktów. Autor badając z reguły instytucje nie uregulowane lub niedostatecznie uregulowane przez stanowione prawo, koncentrował się często na prawie zwyczajowym, co z kolei dawało mu sposobność do wypowiedzi o charakterze metodycznym. I tak w pracy o niedziale rodzinnym (1958) — polemizując z L. Leontowiczem i V. Boğiřicem — określił sposób interpretowania i badawczego wykorzystania opuszczeń w kodyfikacjach epoki feudalnej — dla ustalania instytucji

¹⁰⁰ *Recepcja w historii państwa i prawa*, CPH t. XXIX, 1977, z. 1, s. 1 - 62.

¹⁰¹ Inne prace autora na ten temat: *Pojęcie recepcji i jej zakres w historii państwa i prawa*, w: *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, Poznań 1976, s. 91 - 99; *La réception dans l'histoire de l'Etat et du droit*, w: *Le droit romain et sa réception en Europe*, Warszawa 1978, s. 27 - 70; *La réception comme facteur dans l'histoire de la culture*, w: *Slavica Gandensia*, 1979, nr 6, s. 7 - 21; *Recepcja w dziejach: harmonia i dysharmonia w spotkaniu kultur*, w: *Pamiętnik XII Powseznego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 1, Katowice 1979, s. 101 - 110.

¹⁰² *Kwart. Hist. R.* 70, 1963, nr 2, s. 255 - 285.

prawa zwyczajowego wówczas jeszcze istniejących i żywotnych¹⁰³. Z kolei w pracy o świeckim charakterze zwyczajowego prawa małżeńskiego ludności ruskiej (1963) podjął problem tzw. prawa społecznego, wysunięty jeszcze przez O. Gierkego. Dokonał rozróżnienia i hierarchizacji wymogów zawartych w definicji prawa zwyczajowego¹⁰⁴ i opowiedział się przeciw koncepcji „prawa społecznego nie mającego nic wspólnego z prawem stanowionym przez państwo i stosowanym przez jego organy” w przebadanym przez siebie zakresie stosunków¹⁰⁵. Wreszcie w pracy: *Z zagadnień ogólnych syntezy historii państwa i prawa* (1958)¹⁰⁶ omówił nieuzasadnione skrajności w traktowaniu prawa zwyczajowego oraz stanowionego, gdy wyłącznie jednemu z nich przypisuje się praktyczne znaczenie, drugie zupełnie lekceważąc, co wypacza historyczny proces. Dał w rezultacie syntetyzujący pogląd na skuteczność prawa stanowionego w dziedzinach poza tym regulowanych przez prawo zwyczajowe, na jego swoiste współistnienie z prawem stanowionym, przejawy tego zjawiska i jego konsekwencje. Kwestii reliktyw w prawie Juliusz Bardach dotknął mimochodem w pracy o zwyczajowym prawie małżeńskim ludności ruskiej, rozwinął je zaś przy omawianiu darowizny wzajemnej na Litwie w XV i XVI w. (1965)¹⁰⁷. Przy tej okazji sformułował metodyczną obserwację o dużym znaczeniu, dochodząc do wniosku, że w dziejach prawa relikty mogły być wykorzystywane w procesach kształtowania nowych instytucji i do nich dostosowywane.

IX. Nie można zajmować się rzetelnie metodologią i metodami badawczymi jakiegokolwiek dyscypliny, nie poświęcając uwagi również jej dziejom. W przypadku Juliusza Bardacha występuje to szczególnie wyraźnie, ponieważ dążąc do wpojenia polskim badaczom metod historycznego materializmu musiał on oceniać krytycznie dotychczasowy dorobek naszej dyscypliny pod względem metodologicznym.

Na temat dziejów polskiej nauki państwa i prawa — zwłaszcza doby międzywojennego dwudziestolecia — Juliusz Bardach wypowiedział się najpierw w swych referatach, wygłoszonych na obu pierwszych historycznoprawnych zjazdach w Toruniu i w Poznaniu w 1950 r., ogólnie też powrócił do tych spraw w pracy: *Perspektywy rozwoju nauki historii państwa i prawa* (1951), poświęconej głównie zagadnieniom i ocenom metodologicznym¹⁰⁸. Najpełniejszy obraz rozwoju nauki historii pań-

¹⁰³ *Studia*, s. 122.

¹⁰⁴ W zestawieniu z wywodami F. Flumene, *La consuetudine nel suo valore giuridico*, Sassari 1925 — kwestionując konieczność *diuturnitas* i podkreślając znaczenie *approbatio a iudiciis*.

¹⁰⁵ *Studia*, s. 313 - 314.

¹⁰⁶ Por. przypis 74.

¹⁰⁷ Por. przypis 6.

¹⁰⁸ Por. przypis 61.

stwa i prawa Polski wraz z jej metodologiczną oceną dał — w tymże 1951 r. — w pierwszej wersji przygotowywanej przez siebie syntezy. W trakcie dalszych prac nad tym dziełem przegląd ów został jeszcze wzbogacony. Nie pomijał także tych spraw w studiach poświęconych konkretnym zagadnieniom, czego przykładem może być praca: *Uwagi o „rodowym” ustroju społeczeństwa i prawie bliższości w Polsce średniowiecznej* (1952).

W twórczości Juliusza Bardacha nie brak też prac wprost poświęconych historii naszej dyscypliny. I tak w przeglądowych omówieniach: *Nauka prawa w pierwszym dziesięcioleciu Polski Ludowej 1944 - 1954* (1954)¹⁰⁹ oraz: *Nauki prawne* (1955)¹¹⁰ zajął się również dyscyplinami historycznoprawnymi. Bezpośrednio już dotyczy ich opracowanie pt. *Polskie nauki historyczno-prawne w latach 1945 - 1977* (1979)¹¹¹. Jeszcze w tym samym roku zostało ono opublikowane w języku francuskim¹¹², niedługo potem zaś — po angielsku¹¹³. Juliusz Bardach prowadził też szczegółowe badania na polu historii historiografii, w tym również państwa i prawa. Tutaj trzeba wymienić *Naukę historii państwa i prawa w Królestwie Polskim doby Szkoły Głównej* (1964)¹¹⁴; *O historykach warszawskich z lat 1832 - 1869* (1971)¹¹⁵; *W stulecie krakowskiej szkoły historycznej* (1974)¹¹⁶, a także szereg innych; o niektórych z nich niżej jeszcze będzie wzmianka.

Pozycję bezwzględnie dominującą wśród tych prac Juliusza Bardacha zajmuje obszerna monografia: *Wacław Aleksander Maciejowski i jego współcześni* (1971)¹¹⁷. Do tego tematu doprowadziło Autora przede wszystkim zainteresowanie historią praw słowiańskich, a także chęć zweryfikowania jednostronności sądów, przeważnie negatywnych, wypowiadanych w naszej literaturze o Maciejowskim. Nie jest to zatem biografia w ścisłym rozumieniu tego wyrazu, choć treść początkowych rozdziałów zdaje się ją zapowiadać. Nie jest to również systematyczna prezentacja i ocena naukowej twórczości owego najwybitniejszego przedstawiciela polskiego „romantycznego słowianofilstwa”. Juliusz Bardach ukazał sylwetkę naukową W. A. Maciejowskiego nie „samą w sobie”, lecz we wzajemnych relacjach z krajowym środowiskiem naukowym oraz zbadał jego rolę w kręgach, z którymi łączyły go wspólne

¹⁰⁹ *Nauka Polska* t. 2, 1954, nr 3, s. 42 - 87.

¹¹⁰ *W: Dzieście lat rozwoju nauki*, Warszawa 1955, s. 303 - 343.

¹¹¹ *Państwo i Prawo*, 1979, nr 1, s. 3 - 18.

¹¹² *Sciences historico-juridiques en Pologne 1945 - 1977*, w: *CPH* t. XXXI, 1979, z. 1, s. 11 - 29.

¹¹³ *The Development of Legal History Sciences in Poland 1945 - 1977*, Polish Round Table, R. 10 (1980, wyd. 1982), s. 55 - 72.

¹¹⁴ *Roczniki Uniw. Warszawskiego* t. V, 1964, z. 2, s. 105 - 145.

¹¹⁵ *Kwart. Hist. R.* 77, 1971, nr 4, s. 886 - 891.

¹¹⁶ *Ibidem*, R. 80, 1973, z. 4, s. 962 - 968.

¹¹⁷ *Wrocław 1971. Monografie z dziejów nauki i techniki*, t. 71.

zainteresowania, choć dzieliły nieraz poglądy polityczne lub ideologia. Jest to więc studium raczej nietypowe, wytyczające — jak myślę — nowe drogi i horyzonty przy badaniach nad dziejami nauki. Takie ujęcie rzeczy nastręczyło Autorowi poważne trudności przede wszystkim natury źródłowej: praca ta została w zasadzie oparta na korespondencji rozproszonej i trudno dostępnej, w ogóle zaś niełatwej do wykorzystania, nie jest też łatwa w czytaniu, mimo niewątpliwych zalet stylu.

Niejako na kanwie książki o Maciejowskim powstały inne naukowe wypowiedzi Autora. Myślę tu zwłaszcza o referacie wygłoszonym na VII Międzynarodowym Kongresie Sławistów w Warszawie pt. *Etapy w rozwoju ideologii polskiego słowianofilstwa*¹¹⁸. Luźniejszy już związek z tymi sprawami mają dwie dalsze prace o naukowych związkach polsko-rosyjskich w końcu XIX i na początku XX w.¹¹⁹ Istotnym wreszcie wkładem do dziejów nauki ujmowanych niejako „na gorąco” są nekrologi wybitnych uczonych krajowych i zagranicznych¹²⁰, których cały szereg wyszedł spod pióra Juliusza Bardacha, a także publikowane przezeń hasła w *Polskim Słowniku Biograficznym*, tak zawsze żmudne i czasochłonne¹²¹. Jednym z nich jest biogram Adolfa Fawińskiego i wiem, iż Profesor ma zaawansowaną monografię tego wybitnego uczonego.

X. Dla rozwoju nauki, zwłaszcza takiego narodu i kraju, którego język nie jest uznany za kongresowy, podstawowe znaczenie mają publikacje w językach obcych, przede wszystkim za granicą (zwłaszcza prac przeglądowych), a także wszelkiego rodzaju naukowe dwustronne kontakty międzynarodowe. Również w tym zakresie Juliusz Bardach rozwinął ożywioną działalność. Co ważniejsze, zachęcał również do niej

¹¹⁸ VII Międzynarodowy Kongres Sławistów, Warszawa 1973, s. 984 - 986.

¹¹⁹ *Udział uczonych rosyjskich w walce o repolonizację Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1905 - 1906*; w: *Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*, t. 13, 1979, z. 1, s. 37 - 46 oraz *Problematyka polska w liberalnej historiografii rosyjskiej schyłku XIX — początku XX wieku*, N. I. Kariejew, w: *Polsko-rosyjskie związki społeczno-kulturalne na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1980, s. 104 - 154.

¹²⁰ Są to: *Profesor S. W. Juszkow*, Państwo i Prawo, 1952, z. 11, s. 708 - 709; *B. D. Griekow*, ibidem, 1953, z. 11, s. 668 - 671; *Jan Adamus (1896 - 1962). Próba charakterystyki naukowej*, CPH t. XV, 1963, z. 1, s. 327 - 332; *Konstanty Grzybowski, savant et écrivain politique*, Perspectives Polonaises R. 13, 1970, nr 11, s. 23 - 31 oraz też w wersji angielskiej w *Polish Perspectives*; *Sapere auso*, „Polityka” 1970, nr 60; *Michał Szczaniecki (1910 - 1977)*, CPH t. XXX, 1978, z. 1, s. 1 - 118 (współ z H. Olszewskim); *Lew Czerepnin*, tamże, s. 253 - 256; *Jakub Sawicki — in memoriam*, Państwo i Prawo, 1979, nr 5, s. 118 - 120; *Z Szembruczka w świat historii*, „Kultura” 1981, nr 12 (o H. Zielińskim).

¹²¹ Są to: *Łaguna Stosław*, t. 18, 1973, s. 196 - 198; *Maciejowski Wacław Aleksander*, t. 19, 1974, s. 71 - 74; *Malinowski Franciszek Ksawery*, ibidem, s. 338 - 340; *Manteuffel Gustaw*, ibidem, s. 393 - 396; *Pawiński Adolf*, t. 25, 1980, s. 407 - 412; *Petrusewicz Kazimierz*, tamże, s. 696 - 699.

swych współpracowników i uczniów, ułatwiając im uczestnictwo w międzynarodowych zjazdach i wprowadzając ich do międzynarodowych gremiów naukowych. Konkretnie możliwości po temu dało mu członkostwo poważnych zagranicznych i międzynarodowych towarzystw naukowych oraz wieloletnie uczestnictwo w ich władzach.

Oto zaś garść informacji o uczestnictwie Juliusza Bardacha w krajowym i międzynarodowym życiu naukowym. Przede wszystkim żywo uczestniczy w pracach Polskiej Akademii Nauk, której członkiem-korrespondentem został wybrany w 1983 r.¹²², jako czwarty z kolei historyk prawa w jej dziejach. Jest od dawna członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego był I wiceprezesem w latach 1960 - 1967, członkiem prezydium Zarządu Głównego w latach 1968 - 1981, a od 1981 r. jest członkiem honorowym.

Liczny jest katalog zagranicznych i międzynarodowych instytucji i organizacji naukowych, do których powołano Juliusza Bardacha i w których wielokrotnie pełnił wysokie funkcje. Są to Commission Internationale des Etudes Slaves, której przewodniczącym był w latach od 1980 - 1985 (po dzień obecny), Accademia Nazionale dei Lincei w Rzymie, której jest członkiem zagranicznym od 1974 r., Comité Directeur de la Société Jean Bodin w Brukseli oraz Comité de la Société d'Histoire du Droit w Paryżu. Jest członkiem zwyczajnym Accademia Mediterranea delle Scienze w Katanii, Commission Internationale d'Histoire des Assemblées d'Etats, której w latach 1978 - 1980 był wiceprzewodniczącym, a obecnie jest wiceprzewodniczącym honorowym; w latach 1961 - 1980 był wiceprzewodniczącym Association Internationale d'Histoire de Droit et des Institutions, wreszcie jest członkiem Rumuńskiego Stowarzyszenia Historyków.

Propagowanie polskiej nauki za granicą może być urzeczywistniane w różnej formie. Najżywszy oddźwięk i skutek niejako natychmiastowy ma czynne uczestnictwo w międzynarodowych konferencjach i zjazdach. Juliusz Bardach często wygłaszał referaty na międzynarodowych kongresach. Wymieńmy niektóre, utrwalone następnie w druku. Są to: *Gouvernants et gouvernés en Pologne au Moyen Age et aux Temps Modernes*¹²³, *Circa la recezione in Polonia* (głos w dyskusji 1964)¹²⁴,

¹²² Kolejne te funkcje to: przez wiele lat (1954 - 1969) kierownik Instytutu Historyczno-Prawnego Wydziału Prawa U.W., jednocześnie w latach 1953 - 59 wicedyrektor Instytutu Nauk Prawnych, 1960 - 1968 kierownik Zakładu Historii Państwa i Prawa, w ramach Instytutu Historii PAN; od 1984 wiceprzewodniczący Komitetu Nauk Prawnych PAN, członek Komitetu Nauk Historycznych, członek Komitetu Słowianoznawstwa, członek Komisji Historycznej Polsko-Rosyjskiej PAN oraz inne.

¹²³ Recueils de la Société Jean Bodin pour l'histoire comparative des institutions, t. 25, Bruxelles 1965, s. 255 - 285.

¹²⁴ Atti del Convergnio internazionale del studi Accursiani, t. I, Milano 1968.

L'Etat Polonais aux Xe et XIe siècles (1965)¹²⁵. *Le pouvoir monarchique en Pologne au Moyen Age* (1969)¹²⁶, *Unia lubelska, jej geneza i znaczenie* (1969)¹²⁷, *Formes des assemblées représentatives de Grand Duché de Lituanie après l'Union de Lublin* (1970)¹²⁸, *L'enfant dans l'ancien droit polonais et lituanien jusqu'à la fin du XVIII-e siècle*¹²⁹. W 1973 r. wygłosił przemówienie podsumowujące na zjeździe Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'Etats w Brukseli oraz tamże referat *La formation des Assemblées polonaises au XV^e siècle et la taxation*¹³⁰, *L'indivision familiale dans les pays du centre-est européen*¹³¹; był referentem na Dniach Prawniczych polsko-włoskich poświęconych recepcji prawa rzymskiego pt. *La reception dans l'histoire de l'Etat et du droit*¹³²; wypowiadał się na temat *Les relations financières de la Pologne entre les deux guerres mondiales* (1977)¹³³, dał wspomniany już przegląd pt. *Sciences historico-juridiques en Pologne 1945 - 1977*¹³⁴. Na Światowym Kongresie Historycznym w Bukareszcie występował z referatem generalnym wspólnie z H. Izdebskim pt. *L'Etat fédéral et le principe fédératif en histoire* (1980)¹³⁵, na III Międzynarodowym Kongresie Società Italiana di Storia del Diritto w Neapolu (1979) mówił o *L'absolutisme en Russie face au droit — depuis le milieu du XVI^e siècle jusqu'à 1917* (1982)¹³⁶, przedstawił *Le problème de l'égalité en Pologne à travers de l'histoire* (1979)¹³⁷. W latach 1963 i 1979 miał wykłady w Brukseli¹³⁸. Odnotujmy na koniec także jego udział w *Introduction Bibliographique à l'histoire de droit et à l'ethnologie juridique*, opracowaniu informacyjnym o światowym zasięgu, w którym współuczestniczył przy zestawieniu danych dotyczących Polski i Litwy¹³⁹.

¹²⁵ *L'Europe aux Xe et XIe siècle*, Warszawa 1968, s. 279 - 320.

¹²⁶ Recueils, t. 29, Bruxelles 1969, s. 563 - 612.

¹²⁷ *Unia lubelska, jej geneza i znaczenie*, w: Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie, 9-13 września 1969 r., t. III, Warszawa 1971, s. 339 - 414 i dyskusja (do s. 440).

¹²⁸ Por. przypis 21.

¹²⁹ Recueils, t. 36, Bruxelles 1976, s. 601 - 633.

¹³⁰ *Anciens Pays et Assemblées d'Etats*, t. 70, Bruxelles 1977, s. 150 - 296, 535 - 537.

¹³¹ *Famille et parenté dans l'Occident médiéval*, Collection de l'Ecole Française de Rome, t. 30, Rome 1977, s. 235 - 253.

¹³² *Le droit romain et sa réception en Europe*, Warszawa 1978, s. 27 - 70.

¹³³ *Les relations financières internationales — de facteurs de solidarités ou de rivalités*, Bruxelles 1979, s. 81 - 102.

¹³⁴ CPH t. XXXI, 1979, z. 1, s. 11 - 29.

¹³⁵ Ibidem, t. XXXII, 1980, z. 1, s. 317 - 368.

¹³⁶ *Diritto e potere nella storia Europea*, Firenze 1982, s. 385 - 418.

¹³⁷ Travaux de Centre de Philosophie de Droit de l'Université libre de Bruxelles, *L'égalité*, t. 8, Bruxelles 1982, s. 478 - 495.

¹³⁸ Por. CPH t. XV, 1963, z. 1, s. 342 - 343.

¹³⁹ Tom D/12, Bruxelles 1965, s. 74, wspólnie z A. Ajnenkielew, S. Russockim oraz M. Senkowską; tom D/14, Bruxelles 1969, s. 80 wspólnie z J. Och-

Naukę swego kraju propagował Juliusz Bardach również przez publikowanie swych prac za granicą. Wyliczyć tu trzeba następujące prace: krytyczne omówienie I tomu *Istorii Polski* wydanego przez AN ZSRR, ogłoszone w Wiestniku Akademii Nauk SSSR (1955)¹⁴⁰, studium *O klassowej borbie polskiego krestjanstwa w pieriod formirowanija towarowego chozjajstwa* (1956)¹⁴¹, opublikowany w 1963 r. na Węgrzech tekst o zastosowaniu metody porównawczej w powszechnej historii państwa i prawa¹⁴². W związku z obchodami tysiąclecia państwa polskiego wydrukował Juliusz Bardach we Francji *Signification d'un millénaire passé et conscience nationale en Pologne* (1966)¹⁴³. W księdze pamiątkowej ofiarowanej Edoardo Volterra zamieścił przekład francuski swego studium o darowiźnie wzajemnej na Litwie (1969)¹⁴⁴, w kilka lat później po rosyjsku swój referat wygłoszony na sesji Komisji Historycznej Polsko-Radzieckiej w Leningradzie¹⁴⁵, dotyczący Statutów Litewskich, a także treściowo z nim powiązane *K woprosu ob utwierżdzeniji Litowskogo Statuta 1588 g.* (1978)¹⁴⁶. W 1979 r. w wydawnictwie „Slavia Gandensia” ukazały się dwie prace: *La réception comme facteur dans l'histoire de la culture* oraz *Les Flamands et les Hollandais en Pologne sous l'ancien régime*¹⁴⁷.

Przytoczyłem już obcojęzyczne publikacje J. Bardacha wydane w kraju w związku z różnymi międzynarodowymi konferencjami. Do nich dodać trzeba jeszcze wypowiedzi, które ukazały się w polskich periodykach obcojęzycznych. Są to ogłoszone w *Acta Poloniae Historica*: *L'État polonais de haut Moyen Age* (1962)¹⁴⁸, *La naissance de la nation lituanienne moderne* (1962)¹⁴⁹, *L'Union de Lublin, ses origines et son rôle historique* (1970)¹⁵⁰, *Controverses autour d'une synthèse d'une histoire nationale* (1977)¹⁵¹, *Deputés à la Diète en Pologne d'ancien régime*

mańskim oraz O. P. Bachus. Konsekwentnie też informuje Juliusz Bardach o pracach międzynarodowych instytucji naukowych, co znajduje potwierdzenie w Jego bibliografii.

¹⁴⁰ 1955, nr 8, s. 113 - 121.

¹⁴¹ *Kratkije Soobszczenia* Instituta Sławianowiedienija Akadiemii Nauk SSRR, 1956, nr 19, s. 46 - 63.

¹⁴² Köföldi Jogi Cikkgyiiitemény, 1963, nr 3, s. 491 - 495.

¹⁴³ *Démocratie Nouvelle*, 1966, nr 5, s. 49 - 54.

¹⁴⁴ Milano 1969, t. I, s. 707 - 723.

¹⁴⁵ *Kulturnyje swiazi narodow Wostocznoj Jewropy w XVI w.*, Akadiemija Nauk SSSR, Moskwa 1976, s. 71 - 93.

¹⁴⁶ *Słowianie, w epochu feodalizmu*, Akademia Nauk SSSR, Institut Sławianowiedienija i Bałkanistiki, Moskwa 1978, s. 199 - 205.

¹⁴⁷ *Slavia Gandensia*, 1979, nr 6, s. 7 - 21, 131 - 147.

¹⁴⁸ T. 5, 1962, s. 7 - 47.

¹⁴⁹ T. 15, 1967, s. 161 - 164.

¹⁵⁰ T. 21, 1970, s. 69 - 92.

¹⁵¹ T. 36, 1977, s. 199 - 214.

(1979)¹⁵², *Autour de Précis d'histoire de Pologne* (1982)¹⁵³, oraz *Les liens historiques entre la Pologne et la Lituanie* (1982)¹⁵⁴. Wspomnieć też trzeba o publikacjach na łamach *Perspectives Polonaises* oraz ich angielskiej wersji, a także o publikacjach w ramach „Polskiego Okrągłego Stołu”¹⁵⁵.

Zagraniczne i obcojęzyczne wypowiedzi i publikacje Juliusza Bardacha są w zasadzie syntetyzującym i przeglądowym ujęciem dorobku polskiej nauki z zakresu historii państwa i prawa oraz metodologii, albo też zwięźle podanymi rezultatami jego własnych oryginalnych badań, ale także, gdy trzeba, miewają charakter ostre i polemiczny. I jedne i drugiej w równej mierze służą rozpowszechnianiu w świecie polskich naukowych osiągnięć, obronnej pozycji uznawanych przez niego za słuszne.

XI. Juliusz Bardach jako uczony jest przede wszystkim mediewistą, sięgającym jednak również — z uwagi na swe lituanistyczne zainteresowania — chętnie w wiek XVI. Tym bardziej więc zaskakuje, jak często kompetentnie wypowiada się również na tematy historii najnowszej, zwłaszcza dotyczące dziejów Drugiej Rzeczypospolitej i początków Polski Ludowej. Faktu tego nie umiem sobie tłumaczyć inaczej, jak tylko tym, iż są to sprawy przez niego samego ongić przeżywane lub którymi jest z tych czy innych względów szczególnie zainteresowany.

Wśród licznych publikacji Juliusza Bardacha z tej dziedziny prym wiedzie: *Ustrój i prawo ziem polskich w czasie I wojny światowej*, wchodzące w skład IV tomu *Historii państwa i prawa Polski* (1982)¹⁵⁶. Z innych trzeba wymienić omówienie książki H. Jabłońskiego, *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej* (1963)¹⁵⁷, syntetyczny dyskusyjny głos na temat państwa polskiego międzywojennego dwudziestolecia (1968)¹⁵⁸, *Trudne lata KPP* (1967), będące recenzyjnym artykułem związanym z pracą J. Kowalskiego¹⁵⁹ oraz o podobnym charakterze *Ze wspomnień i pism byłego premiera* (1973, o pismach J. Jędrzejewicza)¹⁶⁰ i krytyczna analiza

¹⁵² T. 39, 1979, s. 143 - 185.

¹⁵³ T. 45, 1982, s. 153 - 162.

¹⁵⁴ T. 46, 1982, s. 179 - 187.

¹⁵⁵ *Une nouvelle synthèse de l'histoire de la Pologne* (dotyczy t. I *Historii Polski* PAN), *Perspectives Polonaises*, 1960, nr 1, s. 12 - 20; *The Development of Legal History Sciences in Poland 1945 - 1977*, *Polish Round Table*, t. 10 (1980, wyd. 1982), s. 55 - 72.

¹⁵⁶ *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV, 1848/1864 - 1818, Warszawa 1982, s. 627 - 665.

¹⁵⁷ „Przegląd Kulturalny” 1963, nr 11.

¹⁵⁸ „Miesięcznik Literacki” 1968, nr 6.

¹⁵⁹ *Kwart. Hist. R.* 74, 1967, nr 3, s. 705 - 716.

¹⁶⁰ *Przegl. Hist.* t. 54, 1973, nr 3, s. 587 - 602.

urywków wspomnień profesora S. Glasera (1976)¹⁶¹. Do tego dochodzą rozprawa *Grupa „Jutro Pracy” a idea konsolidacji narodowej w latach 1935 - 1939* (1981)¹⁶² oraz esej *Narodowa Demokracja: ciągłość i przemiany* (1983)¹⁶³.

Dziejów II wojny światowej i pierwszych lat powojennych dotyczy reportaż z 1945 r. pt. *W wyzwalającym się Poznaniu*¹⁶⁴, recenzja z pracy o gospodarce wojennej ZSRR w latach II wojny światowej (1948)¹⁶⁵ i artykuł recenzyjny: *Karta polityczna dziejów Armii Polskiej w ZSRR* (1965)¹⁶⁶. Duży wreszcie walor poznawczy i metodologiczny ma polemika Juliusza Bardacha, wyrażona w dwóch publikacjach: *O dziejach powojennej PPS* (1972)¹⁶⁷ oraz *O wewnętrznym zróżnicowaniu PPS w latach 1944 - 1946* (1973)¹⁶⁸. Swój ciężar gatunkowy w skali historii powszechnej mają prace: *O powstaniu nowoczesnego narodu litewskiego* (1966)¹⁶⁹, *Starorusini a monarchia habsburka w dobie I wojny światowej* (1969)¹⁷⁰ oraz *Kraje nadbałtyckie w międzywojennym dwudziestolecu* (1973)¹⁷¹, mające postać artykułów recenzyjnych. Z ostatnią z tych prac wiążą się treściowo dwie jeszcze wypowiedzi, mianowicie dyskusja o dyktaturach w Europie (1973)¹⁷² oraz bardziej pośrednio: *Faszyzm, bonapartyzm, czy coś trzeciego?* (1972)¹⁷³. Wreszcie trzeba pamiętać o licznych recenzjach prac z dziejów najnowszych Europy środkowej i południowo-wschodniej.

W jednym ze swych artykułów Juliusz Bardach napisał, że „seminarium stanowi formę działalności naukowej równie twórczą, co opublikowane prace”¹⁷⁴. Zastosowawszy to twierdzenie do niego samego, z dużą jasnością można dostrzec, jak wyżej są jego zainteresowania dziejami najnowszymi, zwłaszcza dziejami Drugiej Rzeczypospolitej. Miałem dostęp tylko do wykazu prac doktorskich i magisterskich, wykonanych

¹⁶¹ Ibidem, t. 67, 1976, nr 1, s. 155 - 158. Można tu wspomnieć także wypowiedź: *O polskim wachlarzu politycznym i jego osobliwościach*, w: *Koncepcje ustrojowe w programach głównych obozów politycznych*, Dzieje Najnowsze, 1969, nr 2, s. 141 - 148.

¹⁶² Acta Univ. Wratisl., nr 543, Historia 36, Wrocław 1981, s. 21.

¹⁶³ „Polityka” 1983, nr 2.

¹⁶⁴ *Polska Zbrojna 1945*, przedruk w: *Antologia polskiego reportażu wojennego 1939 - 1945*, Warszawa 1962, s. 256 - 258.

¹⁶⁵ *Bellona*, t. 30, 1948, z. 5.

¹⁶⁶ Kwart. Hist., R. 72, 1965, nr 1, s. 81 - 86.

¹⁶⁷ Ibidem, R. 79, 1972, nr 3, s. 687 - 699.

¹⁶⁸ Ibidem, R. 80, 1973, nr 3, s. 672 - 674.

¹⁶⁹ Ibidem, R. 73, 1966, nr 2, s. 391 - 399 w związku z pracą J. Ochmańskiego o *Litewski ruch narodowo-kulturalny*.

¹⁷⁰ *Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej*, t. 5, 1969, s. 237 - 239.

¹⁷¹ Kwart. Hist., R. 80, 1973, nr 3, s. 682 - 690.

¹⁷² Konferencja naukowa PAN, temu poświęcona, Wrocław 1973, s. 108 - 214.

¹⁷³ „Polityka” 1972, nr 34.

¹⁷⁴ *W stulecie krakowskiej szkoły historycznej*, Kwart. Hist., R. 80, 1973, nr 4, s. 964.

pod jego kierunkiem na Uniwersytecie Warszawskim przed rokiem 1981. Jest ich z górą dwieście, z czego więcej niż trzy czwarte dotyczy właśnie dziejów II Rzeczypospolitej. Ich tematyka też daje charakterystyczny obraz. Oto przeważają w niej kwestie z zakresu szeroko pojętej administracji państwowej i samorządowej¹⁷⁵, ale równocześnie zaskakująco duża liczba prac dotyczy poszczególnych ugrupowań politycznych Drugiej Rzeczypospolitej i ich ustrojowych i prawnohistorycznych koncepcji. Widzę w tym wyraźną zbieżność — gdy chodzi o problematykę dziejów najnowszych — między zainteresowaniami nauczyciela i kierunkiem prac jego studentów. Juliusz Bardach zawsze podkreślał konieczność nasilenia studiów nad ustrojowymi i prawnymi dziejami Drugiej Rzeczypospolitej. Choć więc sam przecież jest przede wszystkim średniowiecznikiem, tworzy swoiste dopełnienie własnych szerokich zainteresowań w ramach prowadzonych przez siebie seminariów.

XII. Gromadząc szkice do naukowej biografii Juliusza Bardacha nie można pominąć jego działalności na polu organizacji nauki.

Zasadnicze zmiany, które przyniosło zakończenie drugiej wojny światowej, łączyły się w naukach społecznych z zastosowaniem nowych metod badawczych, poszerzeniem i pogłębieniem uprawianej tematyki, stworzeniem nowego obrazu polskiej przeszłości opartego na materialistycznych kryteriach wartościowania. Był to trud wielki. Juliusz Bardach przejął na siebie, wykorzystując swe wysokie merytoryczne i metodologiczne przygotowanie, znaczną jego część.

Umysłowy i metodologiczny przewrót z pierwszej powojennej dekady o tyle nie był spontaniczny, iż oddziaływało nań przede wszystkim przez organizowanie zjazdów, konferencji i narad w skali ogólnej (np. I Kongres Nauki Polskiej), w skali większych grup dyscyplin naukowych (np. Pierwsza Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich) lub wyspecjalizowanych dyscyplin. Zaangażowanie w tym Juliusza Bardacha było poważne. Na dwóch ogólnopolskich konferencjach historyków prawa w 1950 r. dokonano — z jego istotnym udziałem — krytycznej oceny dotychczasowego dorobku polskich nauk historyczno-prawnych, poddano ocenie aktualnie istniejące tendencje badawcze oraz wypracowano podstawy dla ich dalszego rozwoju. Przypomnę również, że tam właśnie podjęto decyzję opracowania nowoczesnych syntez historyczno-prawnych, dziś już urzeczywistnioną. Odbywanie co kilka lat ogólnopolskich zjazdów historycznoprawnych weszło odtąd — w czym też Juliusz Bardach ma swój udział — w stałą praktykę naszego życia naukowego, kontynuowaną po dzień dzisiejszy. Na mocy uchwał I Kongresu Nauki Polskiej powstała Polska Akademia Nauk. Staraniem Juliusza Bardacha

¹⁷⁵ Pewną liczbę prac poświęcono też naczelnym organom państwowym, organizacji sądownictwa, wybranym działom prawa, sytuacji wyznań, problemom mniejszości narodowych i in.

należy zawdzięczać, że historia prawa znalazła odpowiednie miejsce jako osobny dział w ramach Instytutu Nauk Prawnych PAN. Stworzyło to konieczne organizacyjne warunki dla rozwoju naszych dyscyplin. Następnie, gdy w wyniku przeprowadzonych reorganizacji był działu w ramach INP okazał się zagrożony, Juliusz Bardach doprowadził do włączenia go w strukturę Instytutu Historii PAN, aczkolwiek na nieco odmiennych niż poprzednio zasadach. Świadomy, że zaistniałe zmiany nie były korzystne dla dyscyplin historycznoprawnych, wykorzystał on swe zaangażowanie i pozycję w Polskim Towarzystwie Historycznym, doprowadzając do utworzenia przy Zarządzie Głównym PTH odrębnej Komisji Historyczno-Prawnej. Pod jej egidą już od lat odbywają się wspomniane ogólnopolskie konferencje historyków prawa. Juliusz Bardach przez wiele lat kierował tą Komisją i przewodniczył jej pracom.

Nie jest dobrze, gdy naukowa dyscyplina istnieje i działa w odosobnieniu. Odnosi się to zwłaszcza do historii państwa i prawa, która powinna pozostawać w bardzo ścisłych związkach z innymi naukami prawnymi i czysto historycznymi. Tego Juliusz Bardach zawsze był świadom. W tym wszystkim jednakże najważniejsze były żywe kontakty osobiste i bezpośrednia współpraca ze środowiskiem historyków — w czym tak żywo sekundował mu Bogusław Leśnodorski — oraz z prawniczym. Myślę, że te drugie Juliusz Bardach zawsze miał szczególnie na sercu. Przebiegało to wyraźnie z referatu, wygłoszonego przezeń na konferencji katedr historycznoprawnych w Karpaczu w 1964 r.¹⁷⁶, a także z podobnego treściowo artykułu opublikowanego nieco później w „Państwie i Prawie”¹⁷⁷. Dobitnie też doszło to do głosu w niedawnej jego publicystycznej wypowiedzi: *Jak uczyć prawa?*

Niemало czasu poświęcił Juliusz Bardach kształceniu kadry naukowej. W prowadzonym przez siebie seminarium zwracał uwagę zwłaszcza na ukształtowanie postawy krytycznej zarówno w stosunku do źródeł, jak i literatury, na zwięzłość i precyzję sformułowań, które powinny charakteryzować twórczość każdego prawnika, więc i historyka prawa. Wypromował dziewięciu doktorów, z których pięciu osiągnęło godność profesora (Jan Baszkiewicz, Jan Jończyk, Andrzej Ajnenkiel, Michał Pietrzak, Stanisław Russocki). Pod jego kierunkiem przygotowywane są dwie rozprawy doktorskie, podejmujące problematykę dawnego prawa litewskiego. Pragnieniem bowiem Juliusza Bardacha jest, aby ta gałąź historii prawa dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów była kontynuowana i nadal rozwijana w polskiej nauce historycznoprawnej. Warto dodać, że w seminarium Jego uczestniczyli także młodzi historycy pra-

¹⁷⁶ *Nauki historycznoprawne i ich miejsce w systemie kształcenia prawniczego*, CPH t. XVII, 1965, z. 2, s. 329 i n.

¹⁷⁷ *Miejsce historii państwa i prawa w systemie nauk prawnych i jej rola w kształtowaniu prawniczym*, Państwo i Prawo z. 4-5, 1965, s. 775 i n.

wa z innych ośrodków. Niektórzy z nich odbywali w Warszawie dłuższe lub krótsze staże naukowe.

Dla pomyślnego rozwoju dyscypliny naukowej powinny posiadać własne czasopisma. O dostęp historyków prawa do istniejących periodyków Juliusz Bardach zabiegał od początków swojej organizatorskiej działalności. Mając na względzie ściśle związki historii państwa i prawa z nauką prawa jako taką, zapewniał przez lata jako członek Komitetu Redakcyjnego możliwość publikowania prac w „Państwie i Prawie” jako organie Instytutu Nauk Prawnych PAN. Doprowadził też do przekształcenia „Czasopisma Prawno-Historycznego”, założonego w 1948 r. przez profesorów Z. Wojciechowskiego i Z. Lisowskiego i będącego organem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w organ ogólnopolski wydawany pod egidą PAN. Wprowadził udział prac historycznoprawnych w „Państwie i Prawie” słabł z biegiem czasu, to jednak „Czasopismo Prawno-Historyczne” rozwinęło się i liczy się dziś w świecie do najważniejszych periodyków z tej dziedziny. Juliusz Bardach zaś przez cały czas jest jednym z filarów Komitetu Redakcyjnego.

Lata po wojnie były okresem ostrej walki ideologicznej, również w nauce. Wiele wówczas, zwłaszcza po roku 1948, było posunięć zbyt daleko idących i nieprzemyślanych, niosących za sobą osobiste krzywdy i niejedną szkodę dla nauki. W środowisku historycznoprawnym spory metodologiczne były nie mniej żywe niż gdzie indziej; dostatecznie tego dowodzą dwie pierwsze konferencje i ogłaszane w tamtych latach recenzje. Niemniej jednak w środowisku tym nie było ani jednego przypadku pozbawienia kogoś katedry czy też odsunięcia od pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej. Dzisiaj wiadomo już, że taki właśnie jej przebieg środowisko zawdzięcza w znacznej mierze osobistym staraniom Juliusza Bardacha i jego osobistej — wcale nie łatwej — odpowiedzialności, którą wówczas ważył się wziąć na siebie.

Jednym z założeń nowoczesnej organizacji nauki jest dawanie pierwszeństwa badaniom zespołowym. Tę formę działania Juliusz Bardach uprawiał konsekwentnie, osiągając przy tym poważne rezultaty. Znajdują one swój najdobitniejszy wyraz w wielkich syntezach i podręcznikach, w których tworzeniu uczestniczył. Inną formą takiego działania były kierowane przezeń zespoły badawcze. Znam tylko dwa spośród wielu, ponieważ dane mi było w nich pracować. Jednym był zespół badań nad prawem własności, powstały we wczesnych latach pięćdziesiątych, w którego ramach napisałem pracę o chłopskim posiadaniu ziemi na Górnym Śląsku u schyłku epoki feudalnej oraz drugą o przemianach własności feudalnej u schyłku tej epoki. Drugim jest do dziś funkcjonujący zespół badań nad dziejami polskiego parlamentaryzmu. I z nim również wiąże się jedna z moich niedawnych książek, a mianowicie monografia ogólnosląskich zgromadzeń stanowych. Prace zespołowe podejmowane w przeszłości nierzadko kończyły się fiaskiem. Niech to, co tu napisa-

łem, będzie świadectwem, że osobowość i starania redaktora zbiorowego przedsięwzięcia naukowego, zwłaszcza zaś kierownika zespołu badawczego mogą jednak doprowadzać do zamierzonych rezultatów.

Za rodzaj organizatorskiej działalności można również uznać staranie o to, by młodzi pracownicy nauki mieli możliwość prezentowania osiągniętych przez siebie wyników; aby mogli dać się poznać w środowisku naukowym. Nie myślę tu tylko o obowiązkach profesora w stosunku do jego własnych asystentów, to bowiem rozumie się samo przez się. Myślę o trosce, którą Juliusz Bardach przejawia o te sprawy w szerokich ogólnopolskich płaszczyznach swej działalności. O dbałości o to, by w konferencjach i zjazdach uczestniczyli zawsze najmłodsi adepci i aby uczestniczyli w nich czynnie. I rzede wszystkim zaś o tym, że starał się, by łamy Czasopisma Prawno-Historycznego zawsze były dostępne i otwarte dla naukowych debiutów i by takimi pozostały zawsze.

*

Oto więc rysy portretu uczonego, kreślone w pięćdziesięciolecie Jego pracy naukowej, wnet po siedemdziesiątej rocznicy Jego urodzin: wnikliwy badacz nie cofający się przed trudnościami, śmiały lecz ostrożny komparatysta, syntetyk o szerokim i odkrywczym spojrzeniu, polemista i krytyk surowy, lecz człowiek innym życzliwy, wrosły we współczesną rzeczywistość, patrzący jednak na nią zawsze jako na dzieło całej ponad tysiącletniej przeszłości polskiego narodu.

KAZIMIERZ ORZECOWSKI (Wrocław)

JULIUSZ BARDACH — HISTORIEN DE DROIT ET HISTORIEN TOUT COURT
(UN DEMI-SIÈCLE DE TRAVAIL)

Résumé

Le soixante-dixième anniversaire de Juliusz Bardach, fêté l'an dernier et surtout le cinquantenaire de son travail scientifique m'incitent à dresser un bilan de ses réalisations, bilan provisoire bien sûr, parce que la personne dont je vais parler est en pleine activité. Il arrive à la fin de sa carrière universitaire à l'Institut d'histoire de droit de l'Université de Varsovie après 35 années de travail (depuis 1950), mais il est toujours actif en tant que membre-correspondant de l'Académie Polonaise des Sciences, au Comité des Sciences Juridiques où il est vice-président, ainsi qu'au Comité des Sciences Historiques de l'Académie.

Ce n'est guère par pure coïncidence que j'ai l'intention de présenter l'oeuvre de Juliusz Bardach sur le fond de ce qu'on a entrepris et réalisé dans le domaine des sciences historiques, comprises dans leur sens le plus large. Mais c'est surtout dans la sphère des sciences historicojuridiques qu'on peut apprécier les traits caractéristiques de l'oeuvre de Juliusz Bardach et en particulier ses talents d'organi-

sateur manifestés dans l'ensemble de son activité scientifique, qui date de 1935, mais qui se développe pleinement depuis la fin des années quarante.

Au cours des premières années de l'après-guerre les universitaires polonais devaient non seulement reconstruire les écoles supérieures et les instituts détruits par les nazis, créer ou recréer les bibliothèques en majorité pillées et brûlées. Une autre tâche les attendait — urgente, les conditions de l'époque, qui apporta de profonds changements politiques et sociaux: la nécessité de préparer des manuels modernes et des synthèses scientifiques qui puissent permettre de former la jeunesse. En l'occurrence il s'agissait de l'histoire.

L'idée de créer des synthèses modernes dans les sciences historiques est devenue une véritable passion pour Juliusz Bardach. Celui-ci, disciple de Stéphane Ehrenkreutz (mort en 1945) à l'Université Etienne Batory à Vilna, était l'auteur d'une étude sur l'adoption dans le droit lituanien du X^e et XVI^e s. (1938), qui dix ans après sa publication fut reçue comme thèse de doctorat à la Faculté de Droit de l'Université Jagellonne par le jury présidé par Adam Vetulani. Juliusz Bardach s'intéressait surtout à l'histoire médiévale, prenant part à la préparation des manuels et de la synthèse de *l'Histoire de la Pologne* (celle-là sous les auspices de l'Académie Polonaise des Sciences). Il initia en même temps (1950) dans le milieu d'historiens du droit des travaux sur une synthèse d'histoire de droit polonais et des institutions en Pologne. Il participa lui-même à cet ouvrage en tant que rédacteur en chef de *l'Histoire de l'Etat et de droit en Pologne* et auteur du premier volume consacré au Moyen Age. L'équipe qui se forma pour accomplir ce dessein était composée d'historiens de droit de grande renommée pour ne citer que les noms de Jan Adamus, Konstanty Grzybowski, Michał Sczaniecki, Bogusław Leśnodorski, Zdzisław Kaczmarczyk, Władysław Sobociński. Les travaux, après des années d'efforts perseverants, ont été menées à une bonne fin, et ces oeuvres furent éditées plusieurs fois et sous plusieurs formes. On peut constater, sans aucune exagération, qu'elles ont ouvert une nouvelle page dans l'histoire polonaise de droit et des institutions.

Intéressé par le côté méthodologique des sciences historiques, conscient de la nécessité de perfectionnement des méthodes appliquées jusqu'ici, de la valeur des méthodes nouvelles inspirées surtout par le marxisme, Juliusz Bardach se rendait compte que les grandes synthèses servaient le mieux ce but escompté. Mais il n'est pas seulement un „synthétiste” de grande envergure, mais surtout un chercheur aux horizons très larges. Se concentrant surtout sur le Moyen Age et les débuts de l'époque moderne, il prend volontiers la parole, avec beaucoup de compétence, sur les sujets qui atteignent presque les temps contemporains. De prédilection il est historien de droit et des institutions, mais son oeuvre dans le domaine de l'histoire générale est aussi non négligeable. Les problèmes qui lui tiennent surtout au coeur sont ceux de l'ancienne Lituanie et de l'ancienne Pologne; il embrasse cependant de son regard le monde slave en entier, en franchissant d'ailleurs souvent ses frontières.

L'oeuvre de Juliusz Bardach compte plus de 300 publications (voir: bibliographie dans „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 27, 1975, pages 1 - 23 et dans ce volume, p. 43 - 56). A titre d'exemple on en peut mentionner quelques-unes concernant l'ancien droit lituanien.

De l'étude sur l'adoption j'avais déjà parlé. Son auteur a entrepris ensuite des recherches sur l'indivision familiale dans les Statuts lituaniens, sur la pratique de la chancellerie lituanienne sous le règne de Sigismond I^{er} Jagellon, sur la donation réciproque, enfin sur le problème des mariages laïques pratiqués par la population ruthène du Grand Duché de Lituanie. Les années suivantes l'auteur fit des recherches comparatives sur les „smerds” — catégorie de la population paysanne dans plusieurs pays slaves et le „sok” — personne de foi publique intervenant

au cours de la procédure probatoire en plusieurs pays de l'Europe Centrale et Orientale. A côté de ces recherches concernant en premier lieu le droit privé et la procédure, il analysa, et plus d'une fois, les Statuts lituaniens — grands monuments législatifs de l'époque de la Renaissance, jeta une nouvelle lumière sur les assemblées d'états en ancienne Lituanie et s'intéressa aux problèmes complexes de l'union polono-lituanienne. Il a manifesté enfin sa largeur d'esprit à l'occasion de ses publications sur l'histoire de la Lituanie au XIX^e et au début du XX^e siècle, en premier lieu sur le processus de la formation de la nation lituanienne contemporaine, sur les relations sociales et les conceptions politiques divergentes avancées par les populations multinationales de l'ancien Grand Duché.

Le problème de l'histoire du parlementarisme polonais peut servir de deuxième exemple. A côté de l'histoire de la Lituanie c'est le champ de recherche préféré de Juliusz Bardach. Il nous faut rappeler ici que l'initiative de Juliusz Bardach devait conduire à l'étude exhaustive de l'histoire de la Diète polonaise en forme d'une série de monographies. Les travaux d'une équipe formée à ce but sont avancés. En marge l'Institut d'Histoire de l'Académie a préparé *l'Histoire de la Diète Polonaise*, en principe oeuvre de vulgarisation, qui doit compter trois volumes et dont le premier, sur la Diète nobiliaire, est déjà paru. Juliusz Bardach est l'auteur du texte qui mène des origines jusqu'au début du XVI^e siècle. En effet ce qui l'intéresse en premier lieu ce sont les premières phases du développement de la Diète. C'est lui justement qui a démontré un nouveau fait important: les origines de la Diète polonaise datent d'un siècle plus tôt qu'on l'admettait jusqu'ici; il s'intéressa en plus aux formes alternatives à la Diète du Royaume, à savoir: diète campêtre (*sejm obozowy*) au temps de guerre, diète dite à cheval (*sejm konny*), confédération. Il démontra aussi le rôle plutôt secondaire, dans la genèse de la Diète, des votes sur les impôts.

Dans le texte original on a essayé de démontrer la personnalité de Juliusz Bardach et ses activités qui en sont le reflet. Sa facilité à créer des liens entre hommes et ses talents d'organisateur ont largement contribué à la cohésion du milieu d'historiens polonais de droit et des institutions. Quoiqu'exigeant et parfois même sévère dans ses critiques, Juliusz Bardach sert tout le monde de ses conseils et y offre volontiers son aide. Il est promoteur de neuf docteurs en droit, dont cinq sont déjà professeurs (Jan Baszkiewicz, Jan Jończyk, Andrzej Ajnenkiel, Michał Pietrzak, Stanisław Russocki). Maintenant deux jeunes historiens de droit préparent dans son séminaire les thèses sur l'histoire de l'ancien droit lituanien. On peut compter par centaines ses opinions et ses expertises préparées à l'occasion des soutenances des thèses en doctorat, de la „habilitation” et de l'octroi du titre de professeur. Ces opinions objectives, exigeantes mais bienveillantes comptent sérieusement dans le processus du développement des sciences historiques en Pologne.

„Polonica non leguntur” — la langue polonaise n'est pas celle des congrès internationaux. Il d'autant plus important que notre science soit convenablement représentée dans le monde et les résultats de ses recherches dûment propagés. Cette mission difficile est remplie avec succès depuis quelques dizaines d'années par Juliusz Bardach. Elle s'extériorise, pour ainsi dire, par sa participation aux travaux des nombreuses associations et organisations scientifiques où, souvent, il détient des fonctions de responsabilité. Il suffit de citer quelques-unes: la Commission Internationale des Etudes Slaves, dont il était président de 1980 à 1985; l'Accademia Nazionale dei Lincei (Rome), dont il est membre étranger depuis 1974; le Comité Directeur de la Société Jean Bodin (Bruxelles) et le Comité de la Société d'Histoire du Droit (Paris). Il est membre ordinaire de l'Accademia Mediterranea delle Scienze à Catagne, de la Commission Internationale d'Histoire des Assemblées d'Etats et du Parlementarisme dont il est devenu en 1980 viceprésident honoraire;

depuis 1961 jusqu'à 1980 il était viceprésident de l'Association Internationale d'Histoire de Droit et des Institutions; il est enfin membre de l'Association roumaine d'Histoire de Droit Comparé.

Les savants polonais, amis et anciens disciples de Juliusz Bardach, lui offrent pour le cinquantenaire de son travail de recherche et trente cinq ans de cours universitaires les études contenues dans ce volume en espérant qu'il les acceptera en expression de leur reconnaissance, de leur admiration et de leur amitié.

Traduit par: TERESA JANASZ

